



# STOLECZNY POLICYJNY MAGAZYN

ISSN 1731-4550 magazyn-ksp.policja.gov.pl 11/2024

W SŁUŻBIE I POZA NIĄ



## „CICHE MIASTO”

NA TO CZEKALI MIESZKAŃCY WARSZAWY s. 4

JAK PRACUJE STOLECZNE LABORATORIUM KRYMINALISTYCZNE s. 14

„NA TROPIE PODPALACZY” – PSIE SPECJALIZACJE s. 26

KAWASAKI MULE PRO-MX s. 34



★ Źródło: serwis informacyjny MSWiA

## Pierwsze spotkanie Zespołu do spraw poprawy warunków pełnienia służby

25 października br., odbyło się posiedzenie Zespołu do spraw poprawy warunków pełnienia służby przez funkcjonariuszy służb podległych MSWiA, w którym uczestniczyli przedstawiciele MSWiA, strony związkowej oraz podległych resortowi służb.

Z ramienia MSWiA był to minister spraw wewnętrznych i administracji, koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak, wiceministrowie: Czesław Mroczek i Wiesław Szczepański oraz przedstawiciele kierownictwa Policji – nadinsp. Marek Boroń, PSP – nadbryg. Mariusz Feltynowski, Straży Granicznej – gen. bryg. Robert Bagan i Służby Ochrony Państwa – gen. bryg. Radosław Jaworski.

Stronę związkową reprezentowali: Rafał Jankowski – Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów, Bartłomiej Mickiewicz – Przewodniczący Rady Krajowego Sekretariatu Służb Publicznych NSZZ „Solidarność”, Łukasz Kunek – Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Strażaków „Florian”, Marcin Kolasa – Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej, Krzysztof Hetman – Przewodniczącym Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Pożarnictwa.

Podczas spotkania związkowcy przedstawili swoje postulaty. W celu zapewnienia efektywnego wypracowania oczekiwanych rozwiązań podjęto decyzję, że w ramach Zespołu będą działały cztery grupy eksperckie do spraw: modernizacji, uposażeń, mieszkaniowych, świadczeń opieki zdrowotnej.

Ustalono, że kolejne spotkanie odbędzie się w połowie listopada, na którym zespoły robocze przedstawią propozycje konkretnych rozwiązań w poszczególnych obszarach.



LISTOPAD 2024

W NUMERZE

### ★ AKTUALNOŚCI

- 2 PIERWSZE SPOTKANIE ZESPOŁU DO SPRAW POPRAWY WARUNKÓW PEŁNIENIA SŁUŻBY
- 3 PAMIĘTAMY
- 4 „CICHE MIASTO” – NA TO CZEKALI MIESZKAŃCY WARSZAWY
- 8 WYRÓŻNIENIA DLA STOŁECZNYCH POLICJANTÓW
- 8 NAGRODY DLA OSKARŻYCIELI PUBLICZNYCH
- 9 NIELEGALNE PRZEWOZY OSÓB
- 14 JAK PRACUJE STOŁECZNE LABORATORIUM KRYMINALISTYCZNE
- 20 ĆWICZENIA „TERMINAL 2024”
- 21 NOWE ROZWIĄZANIA ZWIĘKSZAJĄCE ATRAKCYJNOŚĆ SŁUŻBY

### ★ TECHNOLOGIE

- 22 SWATTING – KOLEJNE OBLICZE CYBERPRZESTĘPCZOŚCI

### ★ PORADNIK

- 26 „NA TROPIE PODPALACZY” – PSIE SPECJALIZACJE
- 30 RÓWNOŚĆ PŁCI

### ★ MOTORYZACJA

- 34 KAWASAKI MULE PRO-MX



[magazyn-ksp.policja.gov.pl](http://magazyn-ksp.policja.gov.pl)

## REDAKCJA

Redaktor naczelny: Mariusz Mrozek  
Karina Pohoska  
Daniel Niezdropa  
Tomasz Oleszczuk

Okładka: Daniel Niezdropa/Marek Szatajski

Dołącz do nas na swoich ulubionych platformach społecznościowych. Stołecznych policjantów możesz obserwować na profilach KSP na: Facebooku, Instagramie, Tik Toku, Twitterze oraz YouTube. Zapraszamy!



Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik, ISSN 1731-4550. Nakład: 2000 egzemplarzy. Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa, e-mail: [redakcjasm@gmail.com](mailto:redakcjasm@gmail.com)  
Telefon: 47 72 338-40; 47 72 338-41. Druk: TOP DRUK sp. z o.o. sp.k. ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru reklam i ogłoszeń. Za treść zamieszczanych reklam, ogłoszeń i listów Redakcja nie odpowiada. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.

sierżant Tomasz Stawicki (†1992)

sierżant Jarosław Wasążnik (†1993)

aspirant Ryszard Dylewski (†1993)

sierżant Artur Kostrowski (†1994)

posterunkowy Jarosław Flasiński (†1995)

starszy sierżant Arkadiusz Ziółkowski (†1995)

sierżant Henryk Dymerski (†1995)

aspirant Adam Kurowski (†1995)

podkomisarz Piotr Molak (†1996)

sierżant Karol Wiśniewski (†1996)

sierżant Paweł Mierzejewski (†1997)

sierżant Piotr Jasiński (†1998)

starszy sierżant Piotr Naleśnik (†1998)

podkomisarz Mirosław Żak (†2002)

aspirant Tomasz Skroński (†2004)

komisarz Artur Pikulski (†2004)

komisarz Jolanta Kaszecka (†2004)

młodszy aspirant Przemysław Złotkowski (†2006)

młodszy aspirant Krzysztof Domżański (†2006)

sierżant Justyna Zawadka (†2006)

młodszy aspirant Tomasz Twardo (†2006)

młodszy aspirant Zbigniew Żurawski (†2008)

posterunkowy Rafał Orłowski (†2008)

młodszy aspirant Iwona Smolińska (†2009)

podkomisarz Andrzej Struj (†2010)

młodszy aspirant Piotr Gąsiorek (†2016)

starszy sierżant Marcin Szpyruk (†2020)

młodszy inspektor Marek Swędrak (†2020)

# PAMIĘTAMY

# „CICHE MIASTO” NA TO CZEKALI MIESZKAŃCY WARSZAWY

★ Tekst Tomasz Oleszczuk, zdjęcia z archiwum WRD KSP



Duże aglomeracje miejskie mierzą się z różnymi problemami. W wielu przypadkach są one związane z pospolitą przestępczością, drobnymi kradzieżami, włamaniami oraz różnego rodzaju uszkodzeniami mienia. W ostatnich latach w stolicy zidentyfikowano kolejny obszar działalności uciążliwej dla mieszkańców, którym jest nadmierny hałas generowany przez specjalnie zmodyfikowane pojazdy i motocykle. O tym, jak radzimy sobie z tym problemem w Warszawie, opowie nam kom. Robert Górski, ekspert Sekcji Organizacji Służby Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji.

**Proszę opowiedzieć naszym czytelnikom, skąd pomysł na działania pod nazwą „Ciche Miasto”? Kto był ich pomysłodawcą?**

Początek tych działań był taki, że już w ubiegłym roku zaczęły napływać do nas informacje o uciążliwych hałasach generowanych przez zmodyfikowane samochody. Wiele z tych zgłoszeń pochodziło od mieszkańców dzielnicy Śródmieście, gdzie ten problem wydawał się najbardziej uciążliwy. Dotyczył głównie ulic Marszałkowskiej, Królewskiej, okolic Placu Piłsudskiego, Tamki i Świętokrzyskiej. Zgłoszenia trafiały do nas także poprzez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa.

W tym roku zjawisko to nasiliło się, więc Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego postanowił zorganizować specjalne działania mające zapobiegać takim zachowaniom zmotoryzowanych użytkowników dróg. Nasze działania zostały nazwane „Ciche Miasto” i koncentrują się głównie na kierowcach modernizujących swoje pojazdy.

**Czy akcja była prowadzona tylko z udziałem policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego KSP? O tym problemie zrobiło się ostatnio głośno w mediach. Czy byliście wspierani przez inne jednostki, a może wydziały?**

W związku z tym, że w początkowej fazie działań większość zgłoszeń o naruszeniach przepisów dotyczących hałasu wpływało do nas ze Śródmieścia, to postanowiliśmy w tę akcję włączyć także Komendę Rejonową Policji Warszawa I.

Z czasem nasze działania zaczęły wykraczać poza granice Śródmieścia, a zgłoszenia z innych dzielnic, gdzie przenosili się amatorzy głośnej jazdy, zmusiły nas do rozszerzenia obszaru podejmowanych czynności. W miarę powiększania obszaru naszej aktywności, do działań włączały się kolejne komendy rejonowe Policji oraz Wydział Wywiadowczo-Patrolowy Komendy Stołecznej Policji i Wydział do Walki z Przestępczością Samochodową.



### **Jakie są główne założenia tego programu? Jaki postawiliście sobie cel do realizacji?**

Główną ideą podejmowanych działań miało być i jest cały czas kontrolowanie pojazdów emitujących nadmierny hałas oraz takich, które swoim stanem technicznym uniemożliwiają bezpieczne poruszanie się po drogach publicznych. Nasi policjanci zwracają też szczególną uwagę na kierujących agresywnie zachowujących się na drodze.

### **Jakie pojazdy są w Waszym zainteresowaniu? Kogo wzięliście na „celownik” – pojazdy, kierowców?**

Jak już powiedziałem, zdecydowanie tych najbardziej agresywnych, którzy za nic mają przepisy ruchu drogowego, czyli jeżdżących z nadmierną prędkością i swoją jazdą oraz negatywnym zachowaniem na drodze – stwarzających niebezpieczeństwo dla pozostałych uczestników ruchu drogowego. Co do pojazdów, które wytypowaliśmy do kontroli drogowych, to przede wszystkim pojazdy modyfikowane tzw. tuningowane. Zwrócę uwagę na to, że taka ingerencja wiąże się ze znaczącym wzrostem mocy pojazdu, jak też zmianą jego wyglądu, tak aby odbiegał od pojazdu seryjnego danej marki. Ten zakres dotyczy w równym stopniu samochodów, a także motocykli.

Skutkiem takich modyfikacji są też przerabiane układy wydechowe w ten sposób, że emitują wyższe normy hałasu, niż jest to dopuszczalne w polskim prawie.

Te wszystkie grupy, w tym kierowców oraz ich pojazdy postanowiliśmy dokładnie sprawdzać i kontrolować, a w przypadku ujawnienia niebezpiecznej i agresywnej jazdy, zdecydowanie reagować.

**W jaki sposób zaplanowaliście realizację tych działań i jak odbywa się ich wykonanie? Czy biorą w nich udział policjanci specjalizujący się w zwalczaniu takich zachowań na drodze? Macie Grupę „Speed” – czy policjanci z tej ekipy też włączyli się w akcję „Ciche Miasto”? Podobno wywiadowcy z WWP i „samochodziarze” z KSP też robią niezłą „robotę”?**

Do realizacji zadań związanych z kontrolami drogowymi odbywającymi się w ramach „Cichego Miasta” zostali wyznaczeni policjanci z grupy „Speed” i to przede wszystkim oni zajmują się tymi kontrolami. Oczywiście nie działają sami i wspierani są policyjnymi załogami ze stanu osobowego Wydziału Ruchu Drogowego KSP. Działania takie zawsze są drobiazgowo planowane i odbywają się w określonym rejonie Warszawy.

Faktycznie mamy wsparcie z innych wydziałów i to nieocenione. Oprócz funkcjonariuszy WRD w działaniach biorą również udział policjanci z Wydziału do Walki z Przystępczością Samochodową oraz Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego, którzy najczęściej typują pojazdy do kontroli. Oni także skrupulatnie sprawdzają miejsca, w których często gromadzą się amatorzy tuningowanych pojazdów, informując grupy zadaniowe o ich lokalizacji.

**Na jakie elementy wyposażenia i na jakie aspekty techniczne zwracacie uwagę podczas kontroli? Co dokładnie sprawdzacie? Na czym się najbardziej skupiacie?**

Robimy tzw. kompleksówkę, czyli wszystko to, co tylko się da, stan techniczny, wyposażenie, dokumenty, stan trzeźwości itd. W czasie takiej kontroli badana jest przede wszystkim głośność pojazdu, która nie powinna przekraczać 93 decybeli w przypadku auta benzynowego i 96 decybeli w przypadku pojazdu z silnikiem diesla (w przypadku motocykla do pojemności silnika 125 cm<sup>3</sup> są to 94 decybele, powyżej tej pojemności 96).

Policjanci sprawdzają również przepuszczalność i światła szyb – przedniej i bocznych (powinny mieć współczynnik przepuszczalności światła nie mniejszy niż 70% światła), kontrolują kierującego, czy nie znajduje się pod wpływem alkoholu lub innego podobnie działającego środka, czy ma uprawnienia do prowadzenia pojazdu. W czasie kontroli sprawdzamy również, czy pojazd jest ubezpieczony i czy ma ważne badania techniczne.

W przypadku potwierdzenia przez kontrolujących policjantów przekroczenia norm hałasu – zatrzymywany jest dowód rejestracyjny takiego pojazdu, a dodatkowo kierowca może zostać ukarany mandatem karnym.

**Ile policyjnych załóg i w jakich lokalizacjach prowadzi działania „Ciche Miasto”?**

Z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji do działań wyjeżdża każdorazowo co najmniej 9 policyjnych załóg. Dodatkowo biorą w nich udział policjanci z komend rejonowych Policji, na których terenie prowadzimy kontrole oraz funkcjonariusze z Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP, co łącznie daje

co najmniej kilkanaście policyjnych załóg przygotowanych do tego, aby eliminować z dróg niebezpiecznych kierowców i pojazdy, które mogą stanowić zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

**Jakie efekty osiągnęliście dotychczas w czasie działań „Ciche Miasto”? Czy jesteście wystarczająco zmotywowani do ścigania „piratów drogowych”?**

Od początku trwania tej edycji programu „Ciche Miasto”, czyli od 31 sierpnia do końca października tego roku – w ramach działań przeprowadziliśmy już ponad 1000 kontroli drogowych, nakładając prawie 700 mandatów na łączną kwotę około 350 tysięcy złotych. W tym czasie przeprowadzono ponad 150 badań sonometrem (urządzeniem do badania hałasu), zatrzymano także ponad 100 praw jazdy w tym ponad 50 za przekroczenie o 50 km/h prędkości dozwolonej. Zatrzymano też prawie 350 dowodów rejestracyjnych.

Jesteśmy zmotywowani i to bardzo. Po to jesteśmy, żeby walczyć z tą drogową patologią i staramy się reagować oraz sprawdzać każdą informację o miejscach, gdzie gromadzą się ci, których hałas nie daje spokoju mieszkańcom. Oczekiwany efektem jest dla nas realna poprawa bezpieczeństwa na drogach i komfortu życia mieszkańców stolicy. To doskonała motywacja do dalszej ciężkiej służby oraz to, że chcemy pokazać drogowym „cwaniakom”, że nie dajemy się wodzić za nos. Zresztą ci, których kontrolowaliśmy, na pewno przekonali się o naszym zdecydowaniu.

**Czy osiągnięte rezultaty Waszych działań są zgodne z oczekiwaniami? Jeśli nie, to na czym jeszcze zależy Wam w trakcie realizacji tego programu?**

Nasze działania powoli zaczynają przynosić zamierzony efekt. Tak, jak wspominałem na początku, głównym ich celem było i jest ograniczenie zjawiska hałasu w centrum miasta i innych dużych skupiskach ludzi, tak aby poprawić komfort życia mieszkańców Warszawy. Kolejnym jest poprawa bezpieczeństwa na drogach.

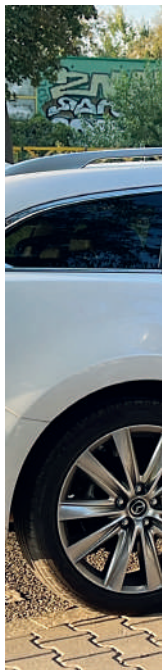
**Czy macie zwrotne informacje od mieszkańców, że akcja przynosi wspomniane efekty? Może też z jakiś innych źródeł?**

Coraz częściej na skrzynkę mailową naszego wydziału przychodzą informacje zwrotne, z których jasno wynika, że sytuacja pod względem hałasu w wielu miejscach stolicy stopniowo ulega poprawie. Oczywiście, to na razie niczego nie zmieni w sposobie naszego działania i będziemy dążyć do tego, aby zjawisko nadmiernego hałasu zupełnie wyeliminować z dróg, a przynajmniej jak najbardziej je ograniczyć. Już teraz widzimy mniejszą ilość zgłoszeń na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa i to nas utwierdza w tym, że zmierzamy we właściwym kierunku.

Na podstawie zgłoszeń od obywateli nasze działania prowadzone są także w innych częściach Warszawy, a nie tylko w Śródmieściu, gdzie zaczynaliśmy, więc reagujemy na sygnały i jesteśmy tam, gdzie nas potrzebują.

**Czy jest coś, co przysparza trudności w czasie prowadzonych działań? Czy też jesteście przygotowani na każdą ewentualność?**

Największym problemem wydaje się tylko skala tego zjawiska i ilość pojazdów generujących duży hałas, poruszających się po ulicach Warszawy. W tego rodzaju kontrolach musimy polegać na





Działania i kontrole będą kontynuowane. Policjanci chcą, aby mieszkańcy Warszawy czuli się bezpiecznie.



Badanie sonometrem głośności układu wydechowego pojazdu.



kom. Robert Górski, ekspert Sekcji Organizacji Służby Wydziału Ruchu Drogowego KSP

funkcjonariuszach wspartych nowoczesnymi urządzeniami pomiarowymi. Tak, jak w innych rodzajach kontroli wspieramy się dronami, tak w tym przypadku musimy polegać na ludziach.

Chciałbym tylko dodać, że każda policyjna załoga jest absolutnie samodzielna i na wyposażeniu ma komplet urządzeń kontrolno-pomiarowych, które mogą być przydatne w czasie takich działań, jak „Ciche Miasto”. Jesteśmy przygotowani do kontroli.

**Jak długo będą prowadzone działania, macie jakiś konkretny termin, założenie – kiedy chcecie „oczyścić” drogi z drogowego piractwa?**

Te działania będziemy prowadzić dotąd, dopóki będzie zapotrzebowanie na taką aktywność. Mam świadomość, że bardzo trudne będzie całkowite wyeliminowanie tego zjawiska z przestrzeni publicznej, ale jest możliwe i pożądane znaczne ograniczenie takich uciążliwości. Będziemy dostępni na ulicach Warszawy, dopóki jej mieszkańcy będą nas potrzebować i będą nas informować o zjawiskach i uciążliwościach, które będziemy zwalczać.

**Może macie jakiś przekaz do wszystkich łamiących prawo na drogach i ulicach Warszawy?**

Oczywiście. Niech ci, którzy te przepisy łamią, mają świadomość, że mogą w każdej chwili zostać przez nas skontrolowani i jeśli złamią przepisy, to poniosą tego konsekwencje. Świadomość kary powinna dla nich być czytelnym sygnałem do zmiany zachowania na drodze. Budowanie postaw świadomego i bezpiecznego zachowania na drodze może nam wszystkim wyjść na dobre.

Taka nasza dobra rada – posłuchajcie, co mówimy, prawa łamać nie warto, bo za to jest tylko kara.

**Jakie macie plany w związku z realizacją tego programu? Czy są może jeszcze inne obszary funkcjonowania miasta, które należałoby objąć szczególnym nadzorem?**

Przyjęty plan działań nie obliguje nas do konkretnych przedsięwzięć, więc możemy elastycznie reagować i podejmować czynności w chwili, gdy otrzymamy informację o łamaniu prawa. Taka formuła poprawia efektywność naszych działań i daje natychmiastowy efekt w postaci kontroli w miejscach wskazywanych przez obywateli, którzy również to dostrzegają.

Bardzo chcielibyśmy być w każdym miejscu, gdzie łamane jest prawo i zrobimy wszystko, aby mieszkańcy stolicy czuli się bezpieczniej.

**Rozumiem, że stawiacie cały czas na rozwój, nie poddajecie się. Czy stanowczość to Wasza dewiza?**

Zdecydowanie tak. W związku z tym, że świat idzie do przodu, nasze działania również ewoluują i dostosowujemy się do wyzwań pojawiających się w sferze bezpieczeństwa publicznego.

Będziemy nadal korzystać z dostępnych narzędzi i działać w miejscach wskazywanych przez mieszkańców stolicy, dbając o nasze wspólne bezpieczeństwo i komfort życia. Wykorzystamy też każdą dostępną możliwość, aby przestrzeganie prawa drogowego skutecznie egzekwować.

**Dziękuję za rozmowę.**

## WYRÓŻNIENIA DLA STOŁECZNYCH POLICJANTÓW

W podziękowaniu za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych oraz niesienie pomocy drugiemu człowiekowi z narażeniem własnego życia i zdrowia, a także w uznaniu dla odwagi i ofiarności w służbie, Komendant Stołeczny Policji wyróżnił nagrodami motywacyjnymi 73 policjantów garnizonu stołecznego. Uroczystość odbyła się w Białej Sali Pałacu Mostowskich.

Wśród wyróżnionych przez insp. Dariusza Walichnowskiego oraz jego zastępców: podinsp. Krzysztofa Ogrońskiego i insp. Roberta Frąckowiaka znaleźli się policjanci, którzy rzetelnie i wzorowo wykonywali obowiązki służbowe, m.in. podczas zatrzymania członków zorganizowanej grupy przestępczej i akcji ratunkowej na Wiśle. Wśród wyróżnionych znaleźli się również policjanci, którzy swoje interwencje podejmowali w czasie wolnym od służby.

Nagrody motywacyjne otrzymali także funkcjonariusze reprezentujący garnizon stołeczny podczas Ogólnopolskiego Turnieju Służby Dyżurnej Jednostek Organizacyjnych Policji czy w IX Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej Kobiet i Mężczyzn.

Zwracając się do nagrodzonych, Komendant Stołeczny Policji powiedział: – Nie tylko kształtujecie wizerunek swój jako policjanta, człowieka, który wiele lat temu postanowił założyć niebieski mundur i stać na straży bezpieczeństwa i porządku, ale przede wszystkim składając rotę ślubowania, postanowił zadbać o życie i zdrowie drugiego człowieka. [...] bądźcie z tego dumni, rozwijajcie się i kształćcie, podnoście kwalifikacje, pełnijcie służbę z dumą. Największą siłą polskiej Policji są zasoby ludzkie, jesteście Wy.

Źródło: [ksp.policja.gov.pl](http://ksp.policja.gov.pl)



## NAGRODY DLA OSKARŻYCIELI PUBLICZNYCH

W ostatnim dniu października odbyło się uroczyste wręczenie pucharów oraz dyplomów dla zwycięzców i uczestników stołecznych eliminacji do IV Ogólnopolskiego Konkursu dla policjantów-oskarżycieli publicznych. W eliminacjach udział wzięło 20 funkcjonariuszy – po jednym policjancie pełniącym funkcję oskarżyciela publicznego, który zajął I miejsce w etapie powiatowym przeprowadzonym w każdej komendzie powiatowej, komendzie rejonowej, komisariacie specjalistycznym oraz Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji.

Zmagania obejmowały dwie konkurencje: pisemny test wiedzy zawierający 50 pytań typu zamkniętego, które dotyczyły znajomości przepisów prawa (w szczególności ustaw: Kodeks wykroczeń, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Prawo o ruchu drogowym), a także pisemną analizę akt lub elementów czynności wyjaśniających lub postępowania sądowego w sprawach o wykroczenia pod kątem błędów formalnych i merytorycznych.

Zwycięzcą etapu stołecznego konkursu został st. asp. Marcin Nowak z Komendy Rejonowej Policji Warszawa VII. Drugie miejsce zajął asp. szt. Rafał Mazur-Przydomirski z Komendy Rejonowej Policji Warszawa I, a trzecie miejsce st. asp. Zbigniew Bednarski z Komendy Powiatowej Policji Warszawa Zachód.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy sukcesów w ogólnopolskich zmaganiach, które odbędą się w dniach 25-27 listopada w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Źródło: [ksp.policja.gov.pl](http://ksp.policja.gov.pl)

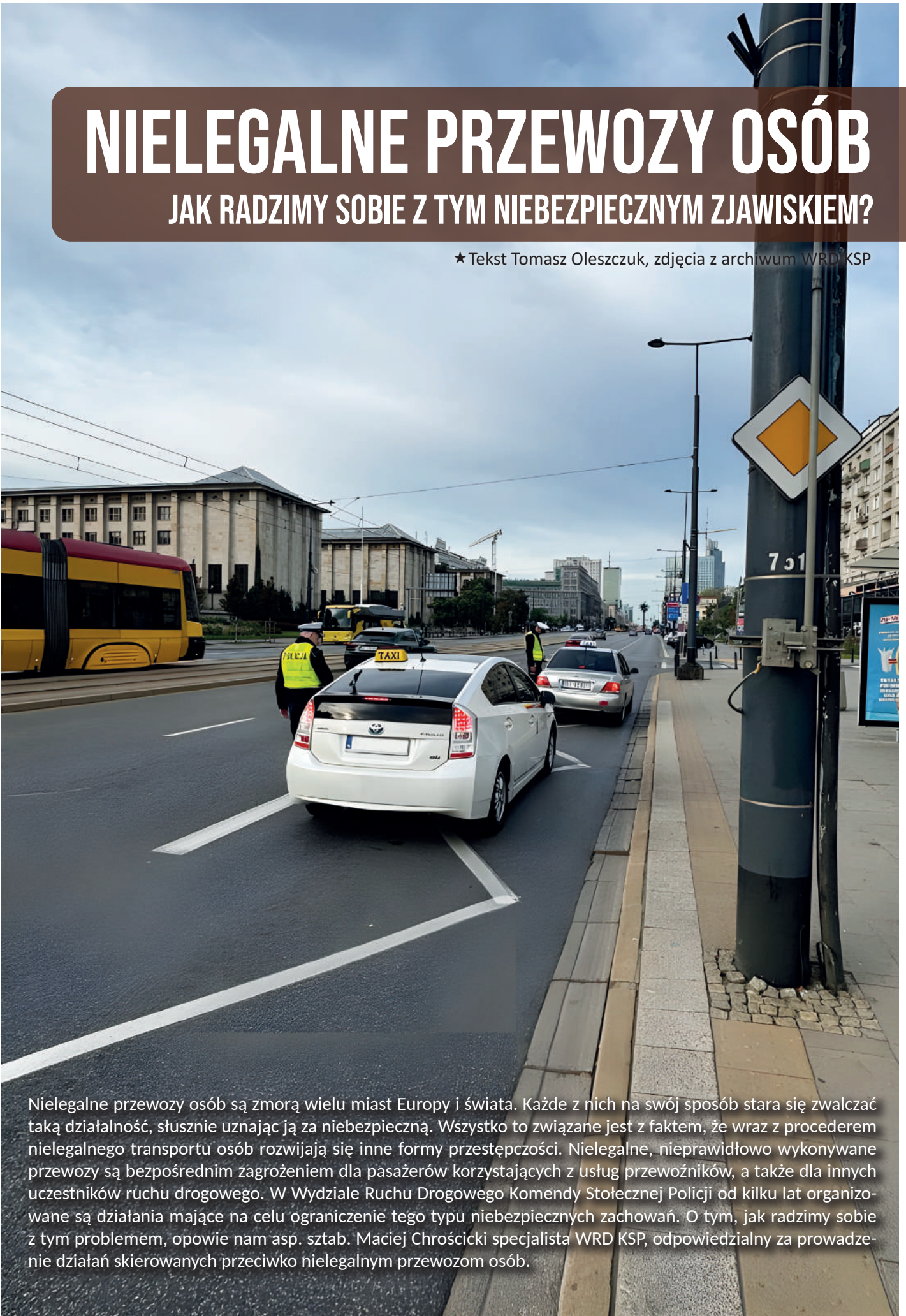




# NIELEGALNE PRZEWOZY OSÓB

## JAK RADZIMY SOBIE Z TYM NIEBEZPIECZNYM ZJAWISKIEM?

★ Tekst Tomasz Oleszczuk, zdjęcia z archiwum WRD KSP



Nielegalne przewozy osób są zmorą wielu miast Europy i świata. Każde z nich na swój sposób stara się zwalczać taką działalność, słusznie uznając ją za niebezpieczną. Wszystko to związane jest z faktem, że wraz z procederem nielegalnego transportu osób rozwijają się inne formy przestępczości. Nielegalne, nieprawidłowo wykonywane przewozy są bezpośrednim zagrożeniem dla pasażerów korzystających z usług przewoźników, a także dla innych uczestników ruchu drogowego. W Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji od kilku lat organizowane są działania mające na celu ograniczenie tego typu niebezpiecznych zachowań. O tym, jak radzimy sobie z tym problemem, opowie nam asp. sztab. Maciej Chrościcki specjalista WRD KSP, odpowiedzialny za prowadzenie działań skierowanych przeciwko nielegalnym przewozom osób.

## **Jaka była geneza działań dotyczących nielegalnych przewozów osób?**

Obecna nazwa „Przewozy” jest nowym działaniem stanowiącym kontynuację akcji zainicjowanej kilka lat temu, mającej na celu zwalczanie nielegalnych przewozów osób. Określa ono porozumienie podpisane przez KSP z władzami miasta stołecznego Warszawy właśnie w zakresie zwalczania zjawiska nielegalnego transportu.

## **Jak problem nielegalnych przewozów wygląda obecnie, czy dalej ich skala jest duża?**

Muszę dodać, że sytuacja związana z przewozami osób w Warszawie znacznie się zmieniła w ciągu ostatnich kilku lat zdecydowanie na korzyść. Pierwszym przykładem jest fakt, że po zmianie przepisów prawa, jest znacznie mniej kierowców jeżdżących bez wymaganych dokumentów i uprawnień.

## **Jaki jest główny kierunek tych działań, jaki macie cel? Na czym Wam najbardziej zależy?**

Naszym najważniejszym priorytetem jest bezpieczeństwo. Oczywiście nie dotyczy ono tylko bezpiecznego przewozu pasażerów korzystających z przejazdów, ale także innych uczestników ruchu drogowego. Tak w skrócie chodziło o to, aby kierujący pojazdem był rzeczywiście doświadczonym kierowcą z odpowiednimi kompetencjami, a nie przypadkową osobą, która postanowiła w ten sposób zarabiać na życie.

Chodzi też o to, żeby kierujący nie był pod wpływem alkoholu lub narkotyków, wsiadając za kierownicę samochodu i żeby osoby, które będzie przewoził, bezpiecznie dojechały do miejsca docelowego. Kierowca taksówki to nie jest zwykły kierujący, to zawód szczególnie, bo na czas przejazdu powierzamy mu swoje bezpieczeństwo, a on musi sprostać tym oczekiwaniom i wymogom.

Kolejnym celem tych działań było wytworzenie takich form prawnych, aby można było w przypadku złamania przepisów przez osobę kierującą pojazdem przewozu osób, natychmiast ustalić kim jest i gdzie można go znaleźć. Ta wiedza jest szczególnie ważna, gdy dochodzi do czynów zabronionych w czasie przejazdu taksówką.

## **Czy podjęliście jakieś kroki, aby przygotować się do zwalczania nielegalnego przewozu osób? Czy zrealizowaliście przedsięwzięcia, które pozwoliły np. na przeszkolenie policjantów w tym zakresie?**

Aby skutecznie działać jako Policja, szukaliśmy informacji i wiedzy na temat choćby weryfikacji dokumentów z innych krajów, a w szczególności spoza Unii Europejskiej. Było to niezbędne, aby móc weryfikować uprawnienia zezwalające na prowadzenie pojazdów.

Z tym poradzono sobie, organizując cykl szkoleń finansowanych przez Norweski Mechanizm Finansowy, który pozwolił na przeszkolenie łącznie prawie 10 tysięcy policjantów z całego kraju, właśnie w zakresie weryfikacji prawdziwości dokumentów. (Chodziło głównie o kraje, z których osoby najczęściej zajmują się przewozami osób).

## **W jaki sposób zaplanowaliście realizację tych działań i jak odbywa się ich wykonanie?**

W czasie takich działań (od początku, kiedy je prowadzimy) współpracujemy z Urzędem Miasta Stołecznego Warszawy, a dokładnie z Wydziałem Działalności Gospodarczej i Zezwoleń. Pracownik tego urzędu zawsze jest obecny w czasie kontroli przewozów osób i na miejscu korzystając z dostępnych baz ewidencyjnych – weryfikuje posiadane przez kierującego uprawnienia i zezwolenia na przewozy.

## **Czy może jakaś konkretna służba wspomaga Was przy kontrolach cudzoziemców, weryfikując ich legalność pobytu?**

Od kilku miesięcy w naszych działaniach uczestniczą również funkcjonariusze Straży Granicznej i oni sprawdzają legalność pobytu kontrolowanych osób. W przypadku jakichkolwiek uchybień niezwłocznie przeprowadzają procedurę deportacyjną, więc ich obecność jest bardzo ważna. Czasem w działaniach uczestniczą też funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego, ale nie jest to stała praktyka.

## **Gdzie dokładnie prowadzicie działania? Czy są to konkretne miejsca? Skąd macie o nich wiedzę?**

Jeśli chodzi o miejsca organizowania przez nas działań kontrolnych, to w znacznej mierze polegamy na informacjach z miejskiego ratusza, które tam wpływają wraz ze skargami na przewozy osób. Oczywiście nie są to jedyne informacje, z których korzystamy – planując działania. Bardzo często korzystamy też z informacji przekazywanych w Krajowej Mapie Zagrożenia Bezpieczeństwa oraz zgłaszanych przez obywateli bezpośrednio do policjantów lub do jednostek Policji.

## **Czy są jakieś szczególne punkty, w których prowadzicie kontrole?**

Są miejsca szczególne, na które zawsze mamy oko i są to dworce kolejowe i lotnicze oraz lokalizacje atrakcyjne turystycznie, gdzie w związku z przewozem turystów (często obcokrajowców) może dochodzić do różnego rodzaju przestępstw w tym oszustw.

## **Jakie przepisy znajdują zastosowanie w przypadku kontroli przewozu osób?**

Chciałbym dodać, że policjanci kontrolujący przewozy muszą znać przepisy, które regulują ich funkcjonowanie. Podstawowym aktem prawnym w tym przypadku jest Ustawa o Transporcie Drogowym, która jest zbiorem wiedzy regulującym wszelki transport w naszym kraju.

## **Skoro kontrolujecie cudzoziemców, to znajomość języka obcego jest wręcz niezbędna?**

Zgadza się, ważna jest znajomość języków obcych, gdyż wielu z kontrolowanych kierowców jest obcego pochodzenia. Tak więc język rosyjski czy angielski jest bardzo przydatny w czasie prowadzonych działań.

## **Jaką taktykę najczęściej stosujecie? Jeżeli możemy o tym powiedzieć. Może jakieś nowe sposoby?**

Nowym elementem, który w ostatnim czasie został wprowadzony do stosowania, jest wyjazd naszych załóg kontrolnych na działania nocne. Związane to jest z analizami, z których jasno wynikało, że w czasie dnia liczba nielegalnych kierowców znacznie spadła, a znacznie wzrosła w czasie przewozów nocnych.

W czasie takiej nocy zatrzymaliśmy nietrzeźwego kierowcę kierującego z aktywnym zakazem prowadzenia pojazdów, poszukiwaną na Litwie kartę pobytu i odnotowaliśmy wiele innych drobnych naruszeń prawa.

### **Ile policyjnych załóg wyjeżdża w teren w ramach kontroli nielegalnych przewozów?**

Na każde z takich działań wyjeżdża kilka załóg ze stanu osobowego Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji wraz z towarzyszącymi służbami i urzędnikami miejskimi. W czasie jednej akcji patrol kontrolujący przewozy potrafi sprawdzić kilkadziesiąt pojazdów.

### **Jakie dane świadczą o skuteczności bądź efektywności działań? Ile kontroli przeprowadziliście, ile osób zatrzymaliście?**

Od początku tego roku do połowy października odnotowaliśmy ponad 1000 kontroli pojazdów przewozów osób. W wyniku tych działań nałożono ponad 700 mandatów, złożono 45 wniosków o ukaranie, prawie 400 spraw przesłano do Inspektoratu Transportu Drogowego, do dalszego prowadzenia, kilka pojazdów holowano na parkingi depozytowe.

Kilkanaście osób zatrzymano za sfałszowane dokumenty, kierowanie pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Zatrzymano również kilkanaście osób poszukiwanych do różnych przestępstw, a także ujawniono prawie 40 osób nielegalnie przebywających w naszym kraju, z czego 8 deportowano.

### **Czy w tym zakresie zmieniały się ostatnio przepisy, mające ograniczyć tzw. nielegalne przewozy?**

Wiele zmienia się w sprawie przewozów osób, oczywiście również w sferze zmiany przepisów. Najnowszym zapisem prawnym z czerwca tego roku jest przepis mówiący o tym, że kierowca w chwili przewozu pasażera musi mieć polskie prawo jazdy.

Nowa regulacja prawna zobowiązuje także przedsiębiorców zajmujących się przewozami drogowymi do weryfikacji kierowców, którzy wykonują przewozy przed rozpoczęciem współpracy – w trybie osobistego stawienia, w tym ich tożsamości, posiadanych uprawnień oraz niekaralności. Konieczna jest również weryfikacja dokumentów uprawniających do kierowania pojazdem, a w przypadku polskich dokumentów do sprawdzenia ich autentyczności.

Ustawa zaostrza także kary (nawet do wysokości 1 miliona złotych) dla przedsiębiorców



asp. sztab. Maciej Chrościcki specjalista Wydziału Ruchu Drogowego KSP, odpowiada za działania wymierzone w nielegalny przewóz osób.



W czasie kontroli przewozów osób policjantów na miejscu wspiera pracownik Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń Urzędu Miasta Stołecznego Warszawa, który korzystając z dostępnych baz ewidencyjnych – weryfikuje posiadane przez kierującego uprawnienia i zezwolenia.



pośredniczących w przewozach oraz dla osób wykonujących przewóz za naruszenie obowiązków przewidzianych w ustawach.

### **Co spowodowało wejście w życie wspomnianych przepisów?**

Wejście tych przepisów diametralnie zmieniło rynek przewozów osobowych i w krótkim czasie na ulicach znalazło się znacznie mniej taksówek, niż było wcześniej. Po niedługim czasie okazało się również, że znaczna część kierowców przewozów, którzy nie dopełnili formalności związanych z legalnym prowadzeniem działalności, przeniosło się na pracę nocną, co dawało pozorne poczucie bezkarności. Jak wcześniej wspomniałem, nasze działania od czasu wejścia w życie nowych przepisów przewozowych prowadzimy również w porach nocnych.

### **Komu możemy zawdzięczać działania prawne mające ograniczać przewozową patologię?**

Uważam, że ta zmiana przepisów była możliwa dzięki szerokiemu lobby urzędników miejskich i policjantów, którzy w nielegalnych przewozach widzieli źródło słabnącego bezpieczeństwa w przewozach osobowych, a także powolną utratę zaufania pasażerów do osób zajmujących się tą profesją. To wszystko jest możliwe dzięki ludziom oddanym idei poprawy bezpieczeństwa i dlatego bardzo chciałbym podziękować za wsparcie i pomoc w działaniach Panu Andrzejowi Dzieniszewskiemu, Naczelnikowi Wydziału Licencji i Transportu Drogowego, z którym ściśle współpracujemy.

Zresztą ostatnio władze Warszawy zmieniły jedną z uchwał w zakresie lepszej identyfikacji pojazdów przewozów osób oraz pozwalającą na lepszą identyfikację kierującego pojazdem. Teraz legalnie pracujący kierowca będzie posługiwał się licencją wydaną na osobę i dzięki temu będzie mógł poruszać się różnymi pojazdami, a do niedawna licencja była wydawana na konkretną firmę przewozową (mogło na jednej licencji jeździć wiele pojazdów), co czasem było kłopotliwe w trakcie ustalania kierującego, który nimi jeździł.

### **Czy zmiana przepisów spowoduje zmianę zachowań „nielegalnie przewożących”?**

Wydaje mi się, że najwięcej problemów

będą dalej powodowali kierowcy przewozów, którzy mimo zmiany przepisów nie dostosują się do polskiego prawa i będą próbowali uprawić swój nielegalny proceder. Wielu z nich z różnych powodów nie dostosuje się do nowych przepisów (z powodu braku uprawnień do prowadzenia pojazdów, czy też nieuregulowanego pobytu), a jest to dla nich czasem jedyne źródło dochodu więc, na tych kierowców będziemy musieli w przyszłości zwrócić szczególną uwagę.

### **Co jeszcze może sprawiać kłopoty stróżom prawa, Policji oraz innym służbom?**

Kłopotliwą sprawą może być także ściąganie i karanie kierujących, którym już udowodniono prowadzenie działalności niezgodnej z prawem. Obecne przepisy powodują, że obcokrajowiec, który uzyska PESEL, może przebywać w innym miejscu, niż wskazano to w dokumentach rejestracyjnych i ostatecznie, gdy trzeba ustalić miejsce pobytu osoby, to może dana służba mieć z tym spory problem.

### **Jak długo zamierzacie ścigać nielegalne przewozy?**

Jestem zdeterminowany, aby pracować do momentu znacznego ograniczenia działalności związanej z nielegalnym przewozem osób. Oczywiście wiele różnych okoliczności może wpłynąć na prowadzone przez nas akcje, ale na tę chwilę jest wola i są możliwości działania. Zarówno po stronie moich przełożonych jak też władz Warszawy, ale przede wszystkim dla mieszkańców stolicy, aby ich codzienność stała się bardziej bezpieczna.

### **Jakie macie plany w związku z dalszą realizacją tego programu? Czy są może jeszcze inne obszary funkcjonowania miasta, które należałoby objąć szczególnym nadzorem?**

Mam wiele pomysłów, w jaki sposób można poprawić bezpieczeństwo na warszawskich ulicach, od działań prewencyjnych po działania profilaktyczne, ale niestety, bardzo nas ograniczają możliwości kadrowe.

Tak więc wszystkie ręce na pokład, by Warszawa była lepszym miejscem do życia, a kwestia bezpiecznych przewozów dla mnie zawsze będzie priorytetem.

**Dziękuję za rozmowę.**

# JAK PRACUJE STOŁECZNE LABORATORIUM KRYMINALISTYCZNE

★ Tekst i zdjęcia Tomasz Oleszczuk



Bez ich ciężkiej pracy nie byłoby możliwe postawienie przed sądem wielu groźnych przestępców. Ich skrupulatne działania często na miejscu zdarzenia przynoszą zaskakujące wnioski dowodowe. Rzetelni, pomocni i to właśnie ich opinia czasem decyduje o tym, czy podejrzany trafi za kratki. O kim mowa, oczywiście o policjantach oraz pracownikach cywilnych w białych kitlach z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji, którzy swoimi opiniami wspierają pracę wykrywcą policjantów, sędziów i prokuratorów naszego i nie tylko garnizonu. O ich pracy opowie nam naczelnik tej komórki organizacyjnej KSP mł. insp. Agnieszka Tatara-Miśkiewicz.

### **Jak, długo pracuje Pani w Policji i czy kariera zawodowa była od początku związana z Laboratorium Kryminalistycznym? Czy od samego początku w laboratorium, jak wyglądały poszczególne etapy służby w Policji?**

W laboratorium kryminalistycznym Komendy Stołecznej Policji pracuję od zawsze, bo jest to moja pierwsza praca po zakończeniu studiów wyższych. Pracując tu już ponad 23 lata, przeszłam wszystkie szczeble kariery laboratoryjnej, dochodząc do funkcji naczelnika laboratorium.

Z wykształcenia jestem biologiem, ze specjalnością w mikrobiologii. Jest to związane z tym, że zawsze pasjonowały mnie różnego rodzaju mikroformy życia biologicznego i właśnie z tą dziedziną nauki postanowiłam związać swoje życie.

Gdy tylko podjęłam służbę w laboratorium, to trafiłam do Sekcji Badań Biologicznych zajmujących się raczkującymi wtedy badaniami ludzkiego DNA. Najpierw jako pomocnik przy pracach technicznych, następnie jako technik przygotowujący materiały do badań niezbędne do wydania opinii kryminalistycznej przez innych biegłych. Kolejnym krokiem było kandydowanie na biegłego z dziedziny biologii i uzyskanie uprawnień biegłego z zakresu genetyki sądowej, które to posiadam do chwili obecnej.

Nawet teraz przy ogromnym natłoku zajęć związanych z zarządzaniem i administrowaniem Laboratorium Kryminalistycznym czasem zaglądam na ciąg badawczy, zerkając na wyniki badań lub weryfikując materiał badawczy do badań DNA. Właśnie tego mi najbardziej brakuje w mojej obecnej pracy naczelnika laboratorium, ale staram się nie tracić styczności z żywą pracą laboratoryjną.

Wracając do początków mojej kariery, to właściwie nie wiedziałam, z czym wiąże się praca w laboratorium kryminalistycznym i nigdy nie przypuszczałam, że zwiąże się z tym miejscem na wiele lat, traktując je jako spełnienie marzeń o moim życiu zawodowym. Ponadto sprzęt, w który w tamtych latach było wyposażone nasze laboratorium, widywałam tylko na obrazkach czasopism fachowych, a tu na żywo zobaczyłam najnowsze wówczas technologie badawcze. Poczulałam się trochę jak dziecko w sklepie ze słodyczami, które może bez przeszkód z nich korzystać. Oczywiście wszystkiego uczyłam się w trakcie pracy, korzystając z doświadczenia moich starszych kolegów i koleżanek.

Po przejściu kolejnych etapów kariery zawodowej i uzyskaniu uprawnień biegłego w niedługim czasie zostałam kierownikiem Sekcji Biologii, a następnie po kilku kolejnych latach zastępcą naczelnika. Od tego roku jestem naczelnikiem LK KSP.

### **Czym zajmuje się Laboratorium Kryminalistyczne w KSP i jakie są komórki organizacyjne wchodzące w skład jednostki?**

W skład naszego laboratorium wchodzi 1 sekcja logistyczna i 6 sekcji badawczych zajmujących się podstawowymi i najważniejszymi dziedzinami badań kryminalistycznych.

Sekcje badawcze to: Daktyloskopia, Badania Dokumentów, Techniki Audiowizualnych, Badań Chemicznych, Biologii i Osmologii oraz Sekcja Mechanoskopii (dzieli się na trzy pracownie: badań wypadków drogowych, broni i balistyki i badań mechanoskopijnych). W skład LK KSP wchodzi ponadto: Stołeczny Koordynator ds. Techniki Kryminalistycznej, odpowiedzialny za prawidłowe działanie techników kryminalistyki w garnizonie stołecznym oraz Zespół do Spraw Jakości, do którego zadań należy wdrażanie, utrzymanie i doskonalenie w laboratorium systemu zarządzania zgodnie z normą PN EN ISO/IEC 17025. Celem działalności wszystkich sekcji badawczych jest wydawanie opinii kryminalistycznych na potrzeby postępowań przygotowawczych.

### **Czym charakteryzują się sekcje wchodzące w skład Laboratorium Kryminalistycznego?**

Podstawową cechą, która przychodzi mi obecnie na myśl, jest ogromna różnorodność sekcji działających w LK. Każda z nich ma swoich wyjątkowych specjalistów, biegłych ściśle wyspecjalizowanych w dziedzinach kryminalistyki. W naszej komórce organizacyjnej są biegli z 13 specjalizacji badań kryminalistycznych. Należy tu dodać, że sam proces szkolenia i uzyskania uprawnień biegłego jest czasochłonny i zajmuje kilka lat.

Zacznijmy od Sekcji Daktyloskopii, zajmującej się badaniem śladów dermatoskopijnych (linii papilarnych, odcisków ucha, czerwieni wargowej) oraz rękawiczek. Biegli oceniają i typują ślady daktyloskopijne pozostawione i zabezpieczone na miejscach zdarzeń, na przedmiotach, w tym narzędziach służących do popełnienia przestępstw, w celu przeprowadzenia badań porównawczych lub identyfikacyjnych w ramach policyjnych baz informatycznych. W skład tej sekcji wchodzi cztery pracownie, w tym pracownia identyfikacji daktyloskopijnej, prowadząca badania porównawcze zmierzające do identyfikacji osób na podstawie ujawnionych śladów linii papilarnych.

Pracownia automatycznej identyfikacji daktyloskopijnej, do której zadań należy wstępna analiza śladów daktyloskopijnych głównie pod kątem ich wykorzystania w systemie AFIS.

Pracownia wizualizacji śladów daktyloskopijnych zajmuje się ujawnianiem metodami laboratoryjnymi (fizykochemicznymi) śladów na zabezpieczonych w całości przedmiotach.

Ostatnią jest pracownia badań traseologicznych, gdzie ujawniane są ślady traseologiczne pozostawione na miejscu zdarzenia i na przedmiotach. Biegli pracowni najczęściej identyfikują obuwie, co pośrednio prowadzi do identyfikacji osób na podstawie pozostawionych śladów spodów obuwia. Ślady traseologiczne to również tropy zwierząt oraz odwzorowania opon i kół wszelkiego rodzaju pojazdów.

Daktyloskopia to najstarsza i jedyna dziedzina kryminalistyki, pozwalająca na identyfikację indywidualną ze 100% pewnością. Podobnie jak każdy człowiek ma inne linie papilarne, tak również ma zupełnie inny charakter pisma. Kolejną sekcją jest Sekcja Badań Dokumentów, pisma ręcznego i podpisów złożonych na do-

kumentach. W jej skład wchodzi dwie pracownie, pierwszą jest pracownia klasycznych badań dokumentów, czyli analiza porównawcza rękopisów, identyfikacja osób oraz analiza cech indywidualnych badanego na podstawie analizy tekstu.

Drugą jest pracownia technicznego badania dokumentów, która zajmuje się określeniem autentyczności dokumentów, technik ich wytwarzania, a także szacowaniem wielu zapisów. Tu analizowane są wszelkie formy fałszerstw różnego rodzaju dokumentów oraz identyfikacja urządzeń do tego służących. Zajmujemy się również badaniem dokumentów zniszczonych.

Sekcja Technik Audiowizualnych dzieli się na Pracownię Badań Cyfrowych Nośników Danych, której zakres badań obejmuje m.in. wykonywanie kopii obrazu z zapisów wizualnych, wyodrębnienie z zapisów wizualnych kadrów i ich edycję, zabezpieczanie danych z nośników cyfrowych, a także odczyt zawartości telefonów komórkowych, zabezpieczanie zapisów z cyfrowych rejestratorów obrazów, badania identyfikacyjne utrwalonych obiektów i miejsc na podstawie zapisów (np. odzieży, pojazdów, numerów identyfikacyjnych) oraz ich autentyczności.

Następna pracownia, najmłodsza w LK KSP, bo powołana w 2021 roku to Pracownia Badań Informatycznych. Specjalizuje się ona w badaniu sprzętu komputerowego i urządzeń peryferyjnych, ustalaniu przeznaczenia urządzeń informatycznych, ich sprawności oraz zawartości ich pamięci, ustalaniu i analizie zawartości cyfrowych nośników danych. Dodać należy, że Pracownia Badań Informatycznych wymaga dużych nakładów finansowych, w związku z potrzebą stałych aktualizacji, odnawiania licencji i oprogramowania Forensic, czyli narzędzi do informatyki śledczej. Dzieje się tak, ponieważ szybkość rozwoju rynku informatycznego postępuje w błyskawicznym tempie również w darkniecie.

Kolejną jest Sekcja Chemii z bardzo szerokim zakresem badań chemicznych. Działalność biegłych z tej specjalności nie ogranicza się tylko do identyfikacji środków odurzających i substancji psychotropowych, nowych substancji psychoaktywnych oraz środków zastępczych. W pracowni analizowane są wyroby alkoholowe pod kątem oznaczania ilościowego etanolu oraz identyfikacji skaźników. Bada się również pozostałości popożarowe i identyfikuje substancje łatwopalne, substancje drażniące i obездniające oraz wszelkie n/n substancje, które można zidentyfikować dostępnymi metodami badawczymi. W skład sekcji wchodzi ponadto Pracownia Badań Płynów Ustrojowych na zawartość alkoholu, czyli ustalaniu zawartości alkoholu etylowego w krwi rzadziej w ciałku szklistym oka czy w moczu.

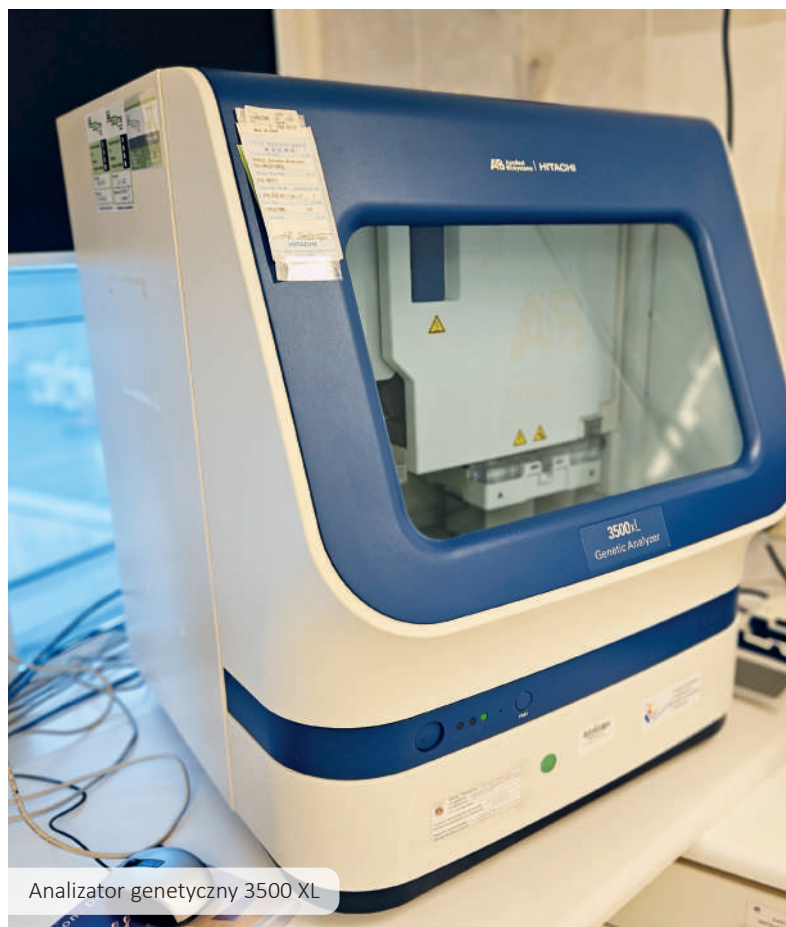
Sekcja Biologii i Osmologii, czyli kolejna z naszych komórek organizacyjnych, dzieli się na dwie specjalizacje. Pierwszą jest genetyka sądowa zajmująca się identyfikacją człowieka (sprawcy, ofiary) na podstawie badań metodami biologii molekularnej wszelkich śladów biologicznych tj. krew, ślina, nasienie itp. pozostawionych przez człowieka na miejscu zdarzenia i zabezpieczonych na materiale dowodowym, a druga zajmuje się identyfikacją osmologiczną, czyli badaniem śladów zapachowych ludzi zmierzającym do ustalenia tożsamości.

Oczywiście do badań osmologicznych potrzebne są specjalnie wyszkolone psy, których aktualnie mamy sześć. Mamy także dwie świetnie zapowiadające się policjantki zajmujące się tą tematyką, które w najbliższym czasie przystąpią do egzaminu na biegłego z zakresu osmologii (w chwili publikacji materiału po pozytywnie zdanym egzaminie). Zazwyczaj w procesie dowodowym prowa-

dzący postępowanie stara się wzmacniać materiał dowodowy uzyskany z ekspertyzy osmologicznej innymi badaniami, lecz nie zdarzyło się, aby właśnie to kolejne badanie przyniosło inny wynik niż osmologia.

Następną sekcją jest mechanoskopia, w skład której wchodzi trzy pracownie. Pierwszą jest Pracownia Badań Mechanoskopijskich. Biegli zajmują się identyfikacją narzędzi na podstawie śladów ich użycia, badaniem wkładek zamków, badaniem kluczy, uszkodzonych szyb, znaczników, a także badaniem na całość (czy dane fragmenty stanowiły w przeszłości całość). Prowadzone są tam także badania identyfikacyjne pojazdów, ich podzespołów oraz badaniem autentyczności oznaczeń seryjnych.

Druga jest Pracownia Badań Wypadków Drogowych, gdzie na podstawie akt sprawy bądź osobistego udziału w oględzinach



Analizator genetyczny 3500 XL

mięsc i pojazdów przez naszych biegłych, rekonstruowane są wypadki drogowe. Biegli potrafią również odczytać dane pojazdów rejestrowane automatycznie w momencie zderzenia pojazdów.

Ostatnią w tej sekcji, ale nie mniej istotną niż pozostałe jest Pracownia Badań Broni i Balistyki z bardzo szerokim zakresem działania. Głównym zadaniem jedyne go biegłego tej pracowni jest ustalanie rodzaju, typu, modelu oraz kalibru broni palnej i amunicji oraz określenie ich do zdatności do oddania strzału.

**Jakim sprzętem dysponujecie i czy w ostatnim dwudziestoleciu nastąpił rozwój technologiczny urządzeń, z których korzystacie?**

Moje początki pracy w LK KSP wiązały się z tym, że opinie pisaliśmy ręcznie. I choć sprzęt laboratoryjny w tamtym czasie był nowoczesny, to prace kancelaryjne trzeba było wykonać osobiście i ręcznie. Taka odręczna opinia wędrowała do stenotypistki



w kancelarii, gdzie była przepisywana na maszynie do pisania. Do tej pory mam wzory ekspertyz z tamtych czasów, na których uczyłam się pisać opinie kryminalistyczne.

Jak porównuję czasy obecne, to widzę, że nastąpił ogromny skok technologiczny. Nie dotyczy on tylko sprzętu laboratoryjnego, ale także całego zakresu pracy administracyjno-biurowej. Oczywiście mamy teraz takie urządzenia, które nie ustępują najlepszym światowym laboratoriom i wciąż śledzimy najnowsze trendy i wynalazki w sferze urządzeń badawczych tak, aby wprowadzać te innowacje do naszego laboratorium.

I choć wiele można powiedzieć o nowoczesnych urządzeniach, to metodyka badań w niektórych dziedzinach pozostała niemalże bez zmian. Ze względu na technologię znacznym zmianom uległy jakość prowadzonych badań i ich automatyzacja, co przekłada

z żelu poliakrylamidowego pomiędzy dwoma szybami, a następnie długotrwałym procesie barwienia, w celu uwidocznienia tzw. prążków DNA, co wymagało dużych umiejętności i nakładu pracy. Obecnie ten proces jest w pełni zautomatyzowany, polimer znajduje się w cieniutkich kapilarach, a wyniki można po prostu wydrukować po analizie w komputerze za pomocą specjalnego programu.

Z pewnością ogromny przełom nastąpił w zakresie badań genetycznych, ale dotyczył on również innych dziedzin badawczych, choć może nie był tak spektakularny, jak w genetyce.

Wprowadzenie nowych technologii konieczne było również w związku z pojawieniem się nowszej generacji materiałów dowodowych, takich jak dokumenty z chipem, do których badania konieczne jest posiadanie czytników dokumentów biometrycz-



Pracownia Badań Genetycznych Laboratorium Kryminalistycznego KSP

się na szybsze otrzymywanie dokładniejszych wyników. Co kiedyś trzeba było wykonywać ręcznie, to teraz w dużej części wykonuje maszyna. To właśnie ta automatyzacja procesów badawczych i czułość aparatury jest największym osiągnięciem współczesnej nauki.

Nastąpiła również miniaturyzacja urządzeń badawczych i te, które kiedyś miały pokaźną wielkość i potrafiły ważyć kilkaset kilogramów, obecnie są znacznie mniejsze i lżejsze, a przy tym precyzyjniejsze.

Gdy zaczynałam służbę w Policji, to w tym czasie kończyła się era identyfikacji osób na podstawie grup krwi i nieśmiało zaczynała wchodzić identyfikacja na podstawie DNA. Naszą pracę zaczęliśmy z możliwością identyfikacji 2-3 układów genetycznych, później był przełom technologiczny, który umożliwił badanie 10 grup polimorficznych genomów z ręcznie prowadzonym ostatnim etapem badań analizy genetycznej, który polegał na wylewaniu

nych. Kiedyś też nie było podpisów składanych przy użyciu rysika, do których badania potrzebne jest komputerowe stanowisko badawcze wraz z oprogramowaniem do badania podpisów biometrycznych, jak również tablety do pobierania podpisów biometrycznych. Sprzęt taki posiada nasze laboratorium.

Kolejnym nowoczesnym urządzeniem obecnie bardzo ułatwiającym pracę w terenie, a o którym w przeszłości można było tylko pomarzyć, jest przenośny spektrometr wykorzystujący efekt Ramana. Dzięki swoim kompaktowym rozmiarom aparat jest nieoceniony podczas oględzin miejsc nielegalnej produkcji narkotyków. Wysoka precyzja i szerokie biblioteki widm pozwalają na wstępną identyfikację narkotyku już na miejscu, a także umożliwiają eliminację substancji niezwiązanych z produkcją bez konieczności przewożenia ich do laboratorium.

**Czy oprócz codziennych obowiązków bierzecie udział w innych przedsięwzięciach? Jeśli tak, to w jakich?**

Oczywiście zajmujemy się wieloma różnymi projektami i część z nich nie jest związanych z codzienną pracą laboratoryjną. Takim był wyjazd naszego koordynatora do spraw techniki kryminalistycznej na Ukrainę związany z badaniem zniszczeń spowodowanych działaniami wojennymi, który za pomocą skanera 3D do obrazowania przestrzeni dokumentował ich skalę.

Oprócz tego uczestniczymy w oględzinach najpoważniejszych miejsc zdarzenia, gdzie nasi biegli wspierają miejscowych techników i policjantów dochodzeniowo-śledczych, zabezpieczają ślady, a często również wstępnie je badają na miejscu, co pozwala kontekstowo ocenić znaczenie ujawnionego śladu czy przedmiotu oraz wytypować materiał badawczy do dalszych badań.

### **Czy angażujecie się też w promocję zawodu policjanta, pokazy oraz zajęcia edukacyjne?**

Często bierzemy również udział w przedsięwzięciach związanych z promocją Policji, gdzie prowadzimy pokazy specjalistycznego wyposażenia np. walizki daktyloskopijnej, czy pobierania odcisków palców. Organizujemy również praktyki w ramach doskonalenia zawodowego dla aplikantów prokuratorów, którym pokazujemy tajniki naszej pracy laboratoryjnej i uczymy zakresu naszych badań, co jest niezwykle potrzebne przy pisaniu postanowień o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego.

### **A szkolenia, czy też prowadzicie?**

Prowadzimy także szkolenia dla funkcjonariuszy techniki kryminalistycznej, dochodzeniowców z podległych jednostek z garnizonu stołecznego, z zakresu prowadzenia oględzin i zabezpieczania śladów. To ważne i potrzebne szkolenia, na które jest duże zapotrzebowanie nie tylko ze strony policjantów, którzy zabezpieczają miejsce oględzin, ale również biegłych prowadzących badania tych śladów. Całość tych działań składa się na wynik w postaci opinii kryminalistycznej.

Poza tym współdziałamy w organizacji różnego rodzaju wewnętrznych konkursów np. dla policjantów pionu kryminalnego, techników kryminalistyki itp. To bardzo ważne aktywności dydaktyczne, które wpływają na jakość naszej codziennej pracy.

### **Czy oprócz krajowych projektów, bierzecie może udział w przedsięwzięciach międzynarodowych?**

To prawda, uczestniczymy również w przedsięwzięciach międzynarodowych. Ostatnio

zakończyliśmy projekt badawczy finansowany przez Norweski Instrument Finansowy, z zakresu badania dokumentów, z którego skorzystało 1500 policjantów z całego kraju.

Projekt pn. „Dokumenty-bezpieczeństwo i kontrola, w tym kontrola taktyczna” zaskoczył nas ze względu na duże zainteresowanie służb, a także wspomógł funkcjonariuszy w przenośne testery autentyczności dokumentów, więc szkolenie i wyposażenie w nowe środki działania przyniosły nam jako formacji ogromne korzyści. Dzięki temu programowi otrzymaliśmy urządzenie do pełnej kontroli różnego rodzaju dokumentów o nazwie VSC 8000 HS (videospektrokomparator) oraz mikroskop cyfrowy o wysokiej rozdzielczości obrazu, co czyni naszą pracownię technicznych badań dokumentów jedną z najlepiej wyposażonych w kraju.

### **Jako komórka organizacyjna KSP, ile wykonujecie ekspertyz w ciągu roku? Jakiego typu one są? I czy wykonujecie je tylko na użytek Komendy Stołecznej Policji?**

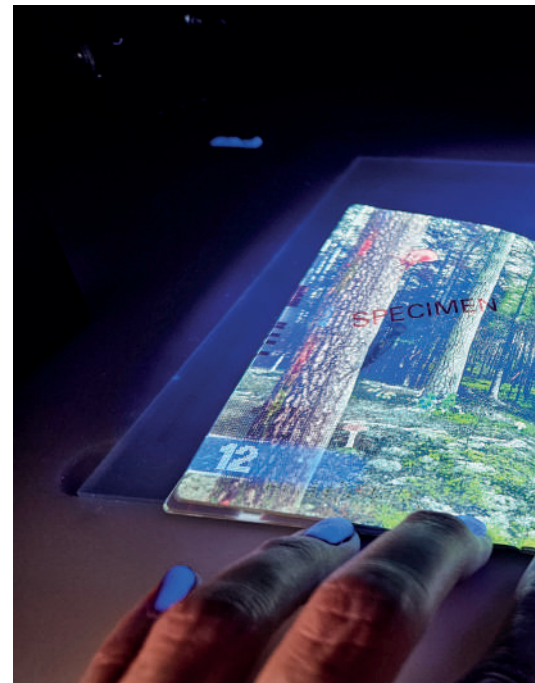
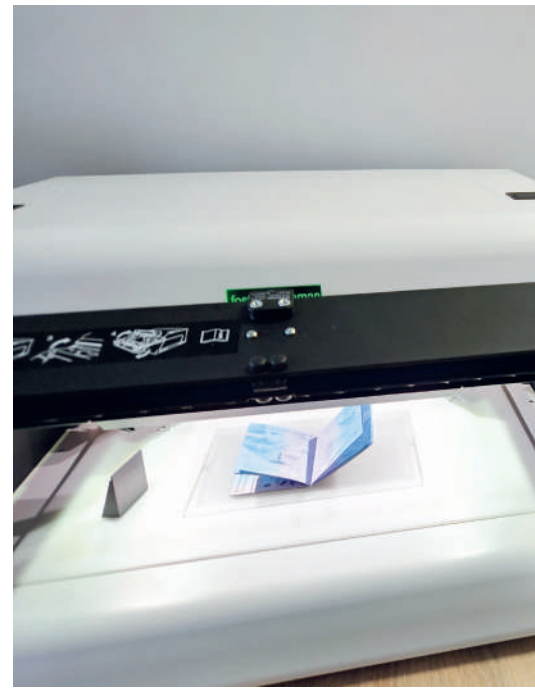
W ciągu roku wykonujemy około 3500 ekspertyz i są to głównie opinie sporządzane dla komórek i jednostek organizacyjnych Komendy Stołecznej Policji.

Zdarza nam się wykonywać opinie dla innych jednostek w kraju, które nie posiadają tak wyspecjalizowanych laboratoriów kryminalistycznych. Wykonujemy ekspertyzy dla komend wojewódzkich Policji, a także dla innych jednostek w kraju w zakresie, w którym nie mają zdolności badawczych. Obecnie w całej Polsce są tylko dwie pracownie osmologiczne (KSP i KWP Kraków), wobec czego wykonujemy bardzo dużo ekspertyz dla innych jednostek z północnej i środkowej części kraju.

Oczywiście wykonujemy także ekspertyzy bezpośrednio na zlecenie sądów i prokuratorów, ale są to najczęściej pilne sprawy na tzw. cito, które wynikają z potrzeb bieżących postępowań lub konieczności zbadania jakiegoś nowego dowodu w sprawie. Niewiele jest takich zleceń, ale są one absorbujące i najczęściej wiążą się z odłożeniem bieżących zadań na półkę.

Czasem są również badania kompleksowe, gdzie dany dowód badany jest w kilku pracowniach. To również wymaga odpowiedniej koordynacji podejmowanych działań.

Typy ekspertyz według podziału na dyscypliny naukowe są związane z poszczególnymi specjalizacjami np. ekspertyza

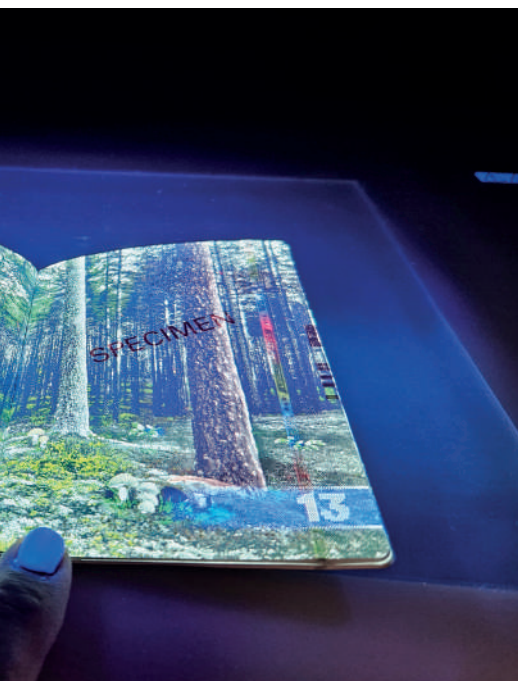




pisma ręcznego, mechanoskopijna itd., ale w naszej pracy mamy również ekspertyzy identyfikacyjne, gdzie porównujemy ślady z materiałem porównawczym np. daktyloskopijne czy biologiczne.

**Jaki zakres Waszej pracy sprawia największej trudności? Czy są to materiały porównawcze zabezpieczone do badań, czy też koszt materiałów i odczynników używanych do przeprowadzenia badań?**

No cóż, największym wyzwaniem jest duża ilość zleceń na przeprowadzenie ekspertyz, szczególnie z dziedziny chemii i genetyki. Taki duży wpływ spraw powoduje, że czasem ciężko jest nam nawet wskazać konkretny termin wykonania opinii. Zwłaszcza że to właśnie w tych dziedzinach najczęściej pojawia się konieczność pilnego wykonania badań.



Spora ilość spraw wykonywanych w trybie pilnym (poza kolejnością) jest pewnym utrudnieniem, gdyż wtedy inne ekspertyzy muszą czekać na swoją kolej, a brak systematyczności nie wpływa dobrze na prace badawcze. Zazwyczaj takim opiniom towarzyszy zainteresowanie medialne i duża presja czasu, a także oczekiwanie precyzyjnego wyniku, co nie zawsze – ze względu na charakter sprawy bądź rodzaj ekspertyzy – jest możliwe do osiągnięcia.

Kłopotem bywa również niewłaściwie pobrany materiał porównawczy albo źle pobrany lub zabezpieczony materiał dowodowy. To wszystko powoduje, że wydanie precyzyjnej opinii może być utrudnione.

Mam taką refleksję, że coraz rzadziej policjanci prowadzący oględziny miejsca zdarzenia pochylają się nad zabezpieczonym przedmiotem z należytą uwagą i wnikliwością, i zamiast samodzielnie zabezpieczyć ślad, w całości przesyłają przedmiot do laboratorium. W ten sposób presja czasu zostaje przeniesiona na nas, a poza tym wiąże się to z koniecznością wykonania pracy czysto technicznej w laboratorium. To dodatkowo absorbuje czas biegłego, który w tym czasie mógłby wykonywać już badania.

**Jaka będzie przyszłość pracy laboratoryjnej? Czy sztuczna inteligencja będzie w stanie zastąpić człowieka w takich pracach?**

Uważam, że w niedalekiej przyszłości powstaną jeszcze lepsze i bardziej wydajne urządzenia badawcze, będzie postępował proces automatyzacji procesów, miniaturyzacji i coraz większej multifunkcyjności.

Jednocześnie nie uważam, żeby sztuczna inteligencja wyparła z tej dziedziny badań człowieka. W tej pracy analitycznej, interpretacyjnej w zakresie analizy wyników i wydania opinii ludzie będą jeszcze bardzo długo nie do zastąpienia. Opinia jest bardzo ważnym elementem procesu, a biegły ją wydający podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, czy fałszowanie opinii.

Ten proces powstawania ekspertyzy związany jest z indywidualnym traktowaniem każdego badanego elementu, a oparty jest na dogłębnej wiedzy i doświadczeniu biegłego. Wątpię więc, że w najbliższym czasie będzie możliwe zastąpienie go maszyną.

**Jakie są plany związane z przyszłością Laboratorium Kryminalistycznego KSP?**

Najbardziej zależy mi na zachowaniu płynności badań prowadzonych w naszym Laboratorium i systematycznym uzupełnianiu kadry laboratoryjnej. Ciągłość działania i praca młodych pracowników laboratorium z doświadczonymi starszymi ekspertami – daje nam rękojmię posiadania najlepszych kadr i sukcesję wiedzy i umiejętności każdego pokolenia funkcjonariuszy i biegłych naszego laboratorium.

**Jakie kadry, pracownicy, w jakich specjalizacjach – są pożądanymi do pracy w LK KSP?**

Bardzo chciałabym przyjmować w nasze szeregi nowych wykształconych pracowników, specjalizujących się w chemii, genetyce i informatyce, stąd też nasze aktywne działania promocyjne podejmowane przez LK. Właśnie pozyskaliśmy świetną, nową pracownicę bezpośrednio po studiach chemicznych do pracy w laboratorium, co uważam za nasz duży sukces.

**Co jest najważniejsze w funkcjonowaniu Laboratorium Kryminalistycznego?**

Bardzo mi zależy na tym, aby stworzyć dobre warunki do pracy w naszym Laboratorium, a ludzie, którzy na co dzień tu pracują, aby mieli przyjemność z przychodzenia do pracy. Bardzo ich cenię i szanuję, gdyż są to pasjonaci, dla których tak jak dla mnie laboratorium jest najważniejszym miejscem na świecie.

Dziękuję za rozmowę.



## ĆWICZENIA „TERMINAL 2024” Z UDZIAŁEM LOTNISKOWYCH POLICJANTÓW



Policjanci z Komisariatu Policji Portu Lotniczego Warszawa-Okęcie wzięli udział we wspólnych ćwiczeniach mających na celu sprawdzenie procedur i zasad współdziałania służb i podmiotów funkcjonujących na Lotnisku Chopina w przypadku ujawnienia urządzenia wybuchowego w bagażu jednego z pasażerów.

Ćwiczenia o kryptonimie „TERMINAL 2024” odbyły się w nocy 24/25 października na terenie Lotniska Chopina w Warszawie. Organizatorem były Polskie Porty Lotnicze S.A. W ćwiczeniu udział wzięli m.in. przedstawiciele służb państwowych, takich jak: Policja i Straż Graniczna oraz podmioty działające na lotnisku w tym m.in. Służba Ochrony Lotniska, Lotniskowe Ratownictwo Medyczne i Lotniskowa Służba Ratowniczo-Gaśnicza.

Scenariusz zakładał sytuację, w której nietrzeźwi pasażerowie zachowują się agresywnie w stosunku do pracownicy agenta obsługi naziemnej przeprowadzającej odprawę na lot. Po obezwładnieniu agresywnych pasażerów okazało się, że w bagażu należącym do jednego z nich znajdowało się urządzenie wybuchowe.

Celem ćwiczenia było sprawdzenie obowiązujących procedur, w szczególności doskonalenie sprawności działania oraz efektywnej współpracy służb i podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo lotniska w przypadku zaistnienia zagrożenia związanego z ujawnieniem urządzenia wybuchowego na jego terenie.

asp. Dariusz Świdorski KPPL Warszawa-Okęcie  
Zdjęcia udostępnione przez Lotnisko Chopina



## NOWE ROZWIĄZANIA ZWIĘKSZAJĄCE ATRAKCYJNOŚĆ SŁUŻBY W POLICJI



Tekst policja.pl, zdjęcie Krzysztof Chwata

Policjanci każdego dnia mierzą się z wyzwaniami mającymi kluczowe znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ta niezwykle trudna w dzisiejszych czasach służba wymaga poświęcenia i determinacji. Mając na względzie wyzwania związane z koniecznością zwiększenia stanu zatrudnienia w Policji, w Komendzie Głównej Policji trwają prace nad przygotowaniem rozwiązań zwiększających motywację oraz atrakcyjność służby w Policji.

### Procedowane zmiany dotyczą:

#### Ścieżki kariery, siatki płac, dodatku progresywnego i metropolitalnego

W tym celu w KGP powołany został zespół do opracowania koncepcji ścieżki rozwoju zawodowego policjantów i pracowników Policji oraz siatki płac dla policjantów i pracowników Policji. Chodzi o wypracowanie propozycji zmian w przepisach, które pozwolą na zwiększenie uposażeń funkcjonariuszy i pracowników Policji, np. poprzez wprowadzenie dodatku progresywnego oraz świadczenia metropolitalnego.

#### Zmian w procedurze doboru do służby w Policji

4 listopada 2024 r. weszła w życie ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z utworzeniem oddziałów o profilu mundurowym oraz ułatwieniem powrotu do służby w Policji i Straży Granicznej. Przepisy regulują: nowy tryb postępowania kwalifikacyjnego prowadzonego wobec policjantów zwolnionych ze służby w Policji i ubiegających się o ponowne przyjęcie, służbę kontraktową oraz możliwość tworzenia w szkołach ponadpodstawowych oddziałów o profilu mundurowym.

#### Szkoleń w formie hybrydowej

Od maja br. prowadzone są szkolenia zawodowe podoficerskie i aspiranckie w formie tzw. „hybrydowej”, polegające na połączeniu nauczania zdalnego z realizacją zajęć w systemie stacjo-

narnym na terenie komend wojewódzkich Policji, co zmniejszy wieloletnie „nawisy” szkoleniowe i umożliwi policjantom awansowanie. Ma to na celu zmotywowanie funkcjonariuszy do rozwoju zawodowego i zdobywania kolejnych szczebli w karierze. Dzięki temu rozwiązaniu, do końca października tego roku, zrealizowano już 78% potrzeb szkoleniowych w korpusie podoficerów i 67% w korpusie aspirantów (w całym 2023 r. zrealizowano odpowiednio 37% i 31%).

#### Ośrodków szkolenia Policji

Z dniem 15 września 2024 r. utworzony został Ośrodek Szkolenia Policji w Warszawie z siedzibą w Piasecznie, który realizuje szkolenie zawodowe podstawowe, podoficerskie i aspiranckie. Aktualnie trwają prace nad utworzeniem podobnego ośrodka szkolenia w Lublinie.

#### Zmian w nadawaniu stopni policyjnych

Trwają prace nad zmianą przepisów umożliwiających mianowanie policjanta na pierwszy stopień policyjny w korpusie podoficerów i aspirantów Policji w terminie miesiąca od dnia uzyskania odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Dotychczas policjanci tych korpusów mogli awansować dwa razy w roku.

#### Ruchomego czasu pracy dla pracowników cywilnych

Wprowadzone rozwiązanie ma poprawić jakość i komfort pracy podczas realizowania obowiązków służbowych, a także zwiększyć konkurencyjność na rynku pracy.

Wszystkie te zmiany mają stanowić atut w pozyskiwaniu nowych kandydatów do służby w Policji, a tym – którzy obecnie służą – zapewnić stabilność zatrudnienia i rozwój.

Do 1 listopada br. wpłynęło prawie 18 600 podań o przyjęcie do służby w Policji (w 2023 roku 15 300), co świadczy o tym, że zaproponowane zmiany zostały pozytywnie odebrane przez kandydatów do służby w Policji i przynoszą spodziewany efekt.



# Swatting

Kolejne oblicze  
cyberprzestępczości

★Tekst Karina Pohoska

Choć nie jest to nowy termin ani nowe zjawisko, coraz częściej można tę nazwę spotkać w nagłówkach różnych artykułów lub komunikatów, zwłaszcza tych zza oceanu, czyli z USA. Jednak o jego skali możemy mówić wyłącznie na podstawie nieoficjalnych danych krążących w sieci. Czym zatem jest swatting i czy są sposoby, które pozwalają sobie z nim poradzić?

Trudno nie kryć zadowolenia, gdy w nasze życie wkraczają coraz to nowsze technologie, usprawniające nasze codzienne funkcjonowanie. Pamiętajmy jednak o tym, że posługują się nimi również cyberprzestępcy sięgający po wiele rozmaitych narzędzi, mających umożliwić im osiągnięcie zakładanego celu. Nowe technologie to chociażby znany nam już spoofing, dzięki któremu można nie tylko zamaskować swój głos, ale również numer telefonu czy adres IP. Pisaliśmy o nim w jednym z poprzednich numerów SMP.

## CO TO JEST SWATTING?

Swatting jest formą cyberprzemocy. Termin ten pochodzi od skrótu SWAT (z ang. Special Weapons and Tactics), czyli określenia powszechnie stosowanego jako nazwy amerykańskich specjalsów. Swatting to bezmyślny, nielegalny i zazwyczaj telefoniczny żart, wykonywany na numer alarmowy, aby wzbudzić złudne poczucie niebezpieczeństwa, mający na celu podniesienie alarmu wśród służb. Swatterzy zgłaszają nieistniejące zagrożenia i przeważnie robią to anonimowo lub za pomocą fałszywych tożsamości. Zazwyczaj ofiarami swattingu padają szkoły, centra handlowe, firmy, lotniska, urzędy, szpitale itp., aczkolwiek zdarza się, że są nimi również celebryci czy osoby prywatne.

Zjawisko to jest problemem, a wiele głośnych przypadków swattingu na świecie skutkowało różnymi obrażeniami ciała, uszkodzeniem mienia, a nawet śmiercią. Oprócz szkód, jakie może wyrządzić całkiem niewinnym ofiarom, swatting marnuje również cenny czas oraz zasoby służb i naraża funkcjonariuszy organów ścigania na ogromne ryzyko. W odpowiedzi na ten problem wiele krajów zaczęło pracować nad zwiększeniem świadomości zagrożeń w społeczeństwie, uchwalając prawo i opracowując protokoły reagowania na incydenty związane ze swattingiem w sposób bezpieczny i skuteczny. Ważne jest również, aby od najmłodszych lat uświadamiać dzieciom powagę sytuacji i potencjalne konsekwencje oraz skutecznie zniechęcać je do tego niebezpiecznego zachowania, które może być jedynie jednorazową, zwykłą chęcią popisania się lub zaimponowania rówieśnikom. Musimy mieć również na uwadze, że w dzisiejszych czasach incydenty swattingowe nie są już tylko jakąś nową odmianą fałszywego alarmu, którego dopuszcza się nieodpowiedzialna młodzież chcąc uwolnić się od sprawdzianu lub siedzenia godzinami w szkole.

## RODZAJE SWATTINGU

Najbardziej popularny to ten przeprowadzany za pomocą anonimowych połączeń telefonicznych lub wiadomości online, przy użyciu takich technologii, które pozwalają sprawcy ukryć swoją tożsamość i lokalizację.

**Spoofing:** Cyberprzestępca może użyć tej doskonale wszystkim znanej techniki, aby ukryć swój numer telefonu lub inne dane. Sprawi tym wrażenie, że połączenie lub wiadomość pochodzi z całkiem innej lokalizacji albo od zupełnie innej osoby. Ma to na celu utrudnienie organom ścigania namierzenie faktycznego źródła, z którego wyszła informacja o potencjalnym zagrożeniu.

**Hakerstwo:** W niektórych przypadkach sprawca może uzyskać dostęp do danych osobowych lub kont online konkretnej osoby, co pozwala mu na formułowanie bardziej przekonujących gróźb swattingowych lub nękania ofiary w inny sposób.

**Inżynieria społeczna:** Swatting może wykorzystywać taktyki inżynierii społecznej w celu zebrania informacji o ofierze lub jej lokalizacji. Wykorzystując te informacje może uczynić zagrożenie bardziej przekonującym, przez co zwiększa prawdopodobieństwo reakcji organów ścigania.

**Współpraca:** Niektórzy swatterzy mogą współpracować ze sobą w celu przeprowadzenia incydentu swattingowego, np. poprzez dzielenie się informacjami lub koordynowanie innych spraw np. czasu fałszywego zgłoszenia.

## CZY SWATTING JEST NIELEGALNY?

Tak, swatting jest nielegalny. Złożenie fałszywego zgłoszenia samo w sobie jest przestępstwem. W zależności od okoliczności incydentu może skutkować również oskarżeniami o nękanie, narażenie na niebezpieczeństwo lub inne przestępstwa.

Niektóre z potencjalnych konsekwencji swattingu mogą obejmować: zarzuty karne, pozwy cywilne za uszkodzenie mienia itp., reakcje organów ścigania na dużą skalę, angażujące oddziały specjalne, saperskie i inne wyspecjalizowane jednostki, narażenie wielu osób na ryzyko utraty zdrowia lub życia, zniszczenie reputacji sprawcy, w tym utratę pracy itd.

Ogólnie rzecz biorąc, konsekwencje podjęcia działań w celu popełnienia przestępstwa swattingu mogą być poważne i długotrwałe oraz mogą mieć znaczący wpływ na życie zarówno sprawcy, jak i niewinnych oraz postronnych osób zaangażowanych w to przestępstwo.

## NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ W WALCE ZE SWATTINGIEM?

Niestety, każdy może paść ofiarą ataku swattingowego. Należy jednak pamiętać, że domostwa są o wiele mniej narażone na ataki swatterów. Jak już wspomnieliśmy, ci przestępcy są bardziej skłonni do fałszywych zgłoszeń dotyczących miejsc, w których może zostać sparaliżowane życie większej ilości osób, w tym szkoły, centra handlowe, firmy, lotniska, budynki rządowe, szpitale i inne. Zawsze jednak zachowujemy ostrożność, udostępniając swoje dane osobowe, zwłaszcza pełne imię i nazwisko, adres, a nawet numer telefonu. Nie bagatelizujmy ani przesłanek, ani samego problemu swattingu, gdyż może on mieć dalekosiężne konsekwencje nie tylko dla jednej instytucji, ale dla całego aparatu państwowego.

Swatterzy zgłaszają poważne, ale fałszywe zdarzenia, takie jak alarmy bombowe, przetrzymywanie zakładników, a nawet morderstwa, aby przekonać i nakłonić służby ratunkowe do jak najszybszej reakcji. W rezultacie, w niechlubnej historii swattingu, było kilka takich sytuacji, w których doprowadzono do śmierci niewinnych i niczego niespodziewających się osób, które poprzez nieodpowiedzialność i kłamstwa swatterów stały się celem służb.

Incydenty swattingu występują zazwyczaj, gdy atakujący uzyskuje dostęp do danych osobowych potencjalnej ofiary bądź ofiar. Jest bardzo duże prawdopodobieństwo, że z powodu zwykłej ludzkiej nieuwagi i braku ostrożności, uzyska je za pomocą jednego z następujących procesów:

## 1. Usługi lokalizacyjne

Dzisiejsze komputery, konsole do gier i telefony komórkowe oferują opcję włączenia usług lokalizacyjnych. Pozwala to urządzeniu na dostęp do lokalizacji użytkownika w celu zapewnienia bardziej spersonalizowanych doświadczeń gamingowych i nie tylko. Zapominamy jednak, że w ten sposób stajemy się bardziej widoczni dla innych osób, również tych niepożądanych, narażając się na różnego rodzaju cyberataki.

## 2. Doxing

Doxing często polega na gromadzeniu informacji poprzez hakowanie kont osobistych i uzyskiwanie dostępu do publicznych baz danych i platform mediów społecznościowych, aby potem móc sprytnie je wykorzystać przeciwko ofierze. W tym przypadku doxerzy bardzo często publikują dane osobowe swoich ofiar w Internecie. O doxingu pisaliśmy w majowym wydaniu SMP z 2022 roku.

## 3. Udostępnianie informacji

Udostępnianie danych osobowych na stronach internetowych lub platformach mediów społecznościowych to powszechna metoda, dzięki której nawet adresy domowe ludzi wpadają w niepowołane ręce. Wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy, że w Internecie niebezpieczeństwo czyha na każdym kroku, nawet jeśli jesteśmy uważnymi użytkownikami. Udostępnianie swoich prywatnych danych online zawsze stwarza duże ryzyko i to nie tylko w kwestii swattingu.

## 4. Adres IP

Każdy użytkownik Internetu ma unikalny adres protokołu internetowego (IP) przypisany do swojego osobistego urządzenia i sieci domowej lub służbowej. Chociaż umożliwia to dostęp do Internetu i komunikację z innymi komputerami, adres IP powinien pozostać prywatny. Jednak cyberprzestępcy mają swoje sposoby na znalezienie i dobranie się do tych adresów, a wiadomo, że po nitce do kłębka i nieopatrznie można ujawnić dalsze informacje osobiste.

## JAK ZAPOBIEGAĆ SWATTINGOWI?

Chociaż sam incydent swattingu jest trudny do zatrzymania, istnieją pewne kroki, które użytkownicy mogą podjąć, aby uniknąć stania się jego ofiarą. Obejmuje to przede wszystkim korzystanie z zapory sieciowej w celu zapewnienia bezpieczeństwa aplikacji internetowych i zapobiegania wszelkiego rodzaju cyberatakami. Kilka podstawowych procesów i praktyk może ustrzec nas przed niepożądanymi działaniami cyberprzestępców:

### 1. Ustawienia prywatności

Użytkownicy mogą uniemożliwić swatterom dostęp do swoich danych osobowych poprzez zaawansowane ustawienia prywatności i bezpieczeństwa na swoich urządzeniach i kontach w mediach społecznościowych. Powinni również poświęcić czas na regularne sprawdzanie ustawień bezpieczeństwa w swoich skrzynkach e-mail i innych profilach, zwłaszcza gdy otrzymują nowy sprzęt taki, jak komputer czy telefon komórkowy.

### 2. Zmiana haseł

Regularne zmienianie haseł jest kluczowe dla uniknięcia cyberataków, w tym tych swattingowych. Hasła powinny być unikalne i silne. Nawet jeśli konto zostanie zaatakowane, atakujący nie będzie mógł użyć tego samego hasła do uzyskania dostępu do innych kont. W rezultacie zmniejsza to ryzyko odkrycia reszty danych osobowych przez osoby niepożądane.

## 3. Uwierzytelnianie dwuskładnikowe

Samo używanie haseł nie wystarczy do zabezpieczenia kont internetowych. Użytkownicy powinni dodać dodatkową warstwę zabezpieczeń do swoich kont, włączając uwierzytelnianie dwuskładnikowe, co wymaga od nich zweryfikowania aktywności logowania poprzez wprowadzenie kodu wysyłanego na ich osobiste urządzenie.

## 4. Unikanie nadmiernego udostępniania danych w sieci

Użytkownicy Internetu muszą unikać nadmiernego udostępniania danych osobowych w mediach społecznościowych i innych witrynach publicznych, aby zapobiec zagrożeniu m.in. swattingiem. Zapobiega to przedostaniu się informacji, takich jak adres domowy i służbowy użytkowników w niepowołane ręce. Ważne jest również, aby mieć świadomość, że informacje udostępniane w mediach społecznościowych i ogólnie w Internecie, mogą zostać wykorzystane przez atakujących przeciwko nam.

## CO ZROBIĆ PO ATAKU SWATTINGOWYM?

W przypadku, gdy cyberprzestępca przeprowadzi pośredni lub bezpośredni atak swattingowy związany z naszą osobą, najlepiej będzie trzymać się tego trzyetapowego procesu:

### 1. Zachowaj spokój!

Incydent swattingowy może sprawić, że służby będą działać z myślą, że mają do czynienia z poważnym i niebezpiecznym przypadkiem. Mogą zinterpretować wszelkie nagłe działania i ruchy jako wrogi i tym samym będąc przekonanymi, że reagują na realne zagrożenie bezpieczeństwa, mogą być bardziej skłonne do użycia siły, a nawet broni. Dlatego, choć to trudne, ważne jest zachowanie totalnego spokoju, co skutkuje tym, że służby też zareagują adekwatnie do Twojej postawy. Pamiętaj, że Twoją przewagą jest to, że jesteś niewinny i padłeś ofiarą głupiego i nieodpowiedzialnego żartu.

### 2. Zawsze współpracuj!

Atak swattingowy może prowadzić do napiętych i przerażających wydarzeń zarówno dla ofiary, jak i funkcjonariuszy organów ścigania. Może to spowodować, że służby przeszukując mieszkanie, dom lub inne miejsce, tymczasowo założą kajdanki osobom, które znajdą się na danym terenie. Chociaż może to prowadzić do niepokoju, ważne jest, aby zawsze współpracować z funkcjonariuszami, postępować zgodnie z ich instrukcjami i spokojnie wyjaśnić całą sytuację. Służbom zależy na wyeliminowaniu zagrożenia, ale nie za wszelką cenę, a już na pewno nie za cenę cudzego zdrowia lub życia.

### 3. Zgłoś to!

W świetle prawa swatting jest traktowany bardzo poważnie, ponieważ jest to ogromny koszt i stracony czas dla wszelkich zaangażowanych służb, zespołów reagowania kryzysowego i władz, a co najgorsze, może skutkować niepotrzebnymi obrażeniami ciała, uszczerbkami na zdrowiu psychicznym a nawet ofiarami śmiertelnymi. Ofiary swattingu koniecznie muszą złożyć zawiadomienie, a następnie wnieść oskarżenie przeciwko osobie, która niepotrzebnie zainicjowała całe zdarzenie narażając zdrowie wielu ludzi, marnując czas służb i inne zasoby.

---

Na podstawie materiałów:

<https://en.wikipedia.org/wiki/Swatting>

<https://www.malwarebytes.com/swatting>

<https://www.fortinet.com/resources/cyberglossary/swatting>



Pierwsze przypadki swattingu zostały odnotowane w Stanach Zjednoczonych na początku lat 2000. Ostatnio tego typu zdarzenia ponownie zaczęły się nasilać. Dotyczy to często szkół i innych placówek oświatowych.

### JAK POSTĘPOWAĆ, GDY SWATTING UDERZA W BEZPIECZEŃSTWO DZIECI?

Jeśli Ty lub twoje dziecko dowiedzie się o groźbie swattingu – niezależnie od tego, czy jest to informacja przekazywana online, na czacie, poprzez komunikator czy osobiście – wiedza o tym, jak zareagować, może pomóc w zapobieżeniu potencjalnie niebezpiecznej sytuacji.

#### OTO CO NALEŻY ZROBIĆ:

**Potraktuj to poważnie:** Nawet jeśli w twojej ocenie informacja może wzbudzać wątpliwości, zgłoś to. Incydenty swattingu nie są czymś, co można lekceważyć i pozostawiać bez reakcji.

**Powiadom szkołę:** Jeśli groźba swattingu dotyczy szkoły Twojego dziecka, przekaz tę informację administracji szkoły. Szkoły mają opracowane odpowiednie protokoły bezpieczeństwa na wypadek sytuacji kryzysowych, a wczesne ich powiadomienie może pomóc w szybkim zareagowaniu na taki incydent.

**Skorzystaj z narzędzi do raportowania online:** Wiele platform mediów społecznościowych umożliwia użytkownikom zgłaszanie treści niepożądanych i niosących zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi. Użyj tych narzędzi, aby oznaczyć potencjalne incydenty swattingu. Warto przy tym udokumentować i zachować ich treść, robiąc zrzut ekranu lub wiadomości.

Możesz także przekazać informację na numer alarmowy lub do lokalnej jednostki policji. Podaj wszelkie szczegóły, takie jak: platformę mediów społecznościowych, nazwy użytkowników lub inne informacje identyfikujące autora wpisu, treść informacji – w tym, jakiej szkoły dotyczy.

### POMOC UCZNIOM W RADZENIU SOBIE Z INCYDENTAMI SWATTINGU

Nawet jeśli incydent wywołany swattingiem okazał się fałszywym alarmem, jego wpływ emocjonalny na dzieci może być głęboki. Uczniowie, którzy przeszli przez incydent swattingu, mogą czuć się niespokojni, mogą utracić poczucie bezpieczeństwa. Dla wielu z nich strach przed tym, co mogło się wydarzyć, jest wystarczający, by wywołać trwałe niepokój.

#### Jak rodzice i nauczyciele mogą wspierać uczniów?

**Rozmowa:** Porozmawiaj z uczniami o tym, co się stało w spokojny, wyważony sposób. Upewnij się, że wiedzą, że ich bezpieczeństwo jest najwyższym priorytetem, a działanie służb służy jego zapewnieniu.

**Zachęć ich do podzielenia się swoimi odczuciami:** Niektórzy uczniowie mogą wahać się przed mówieniem o swoim lęku. Warto dać im przestrzeń do przetworzenia tego, co się stało i porozmawiania, gdy będą już gotowi.

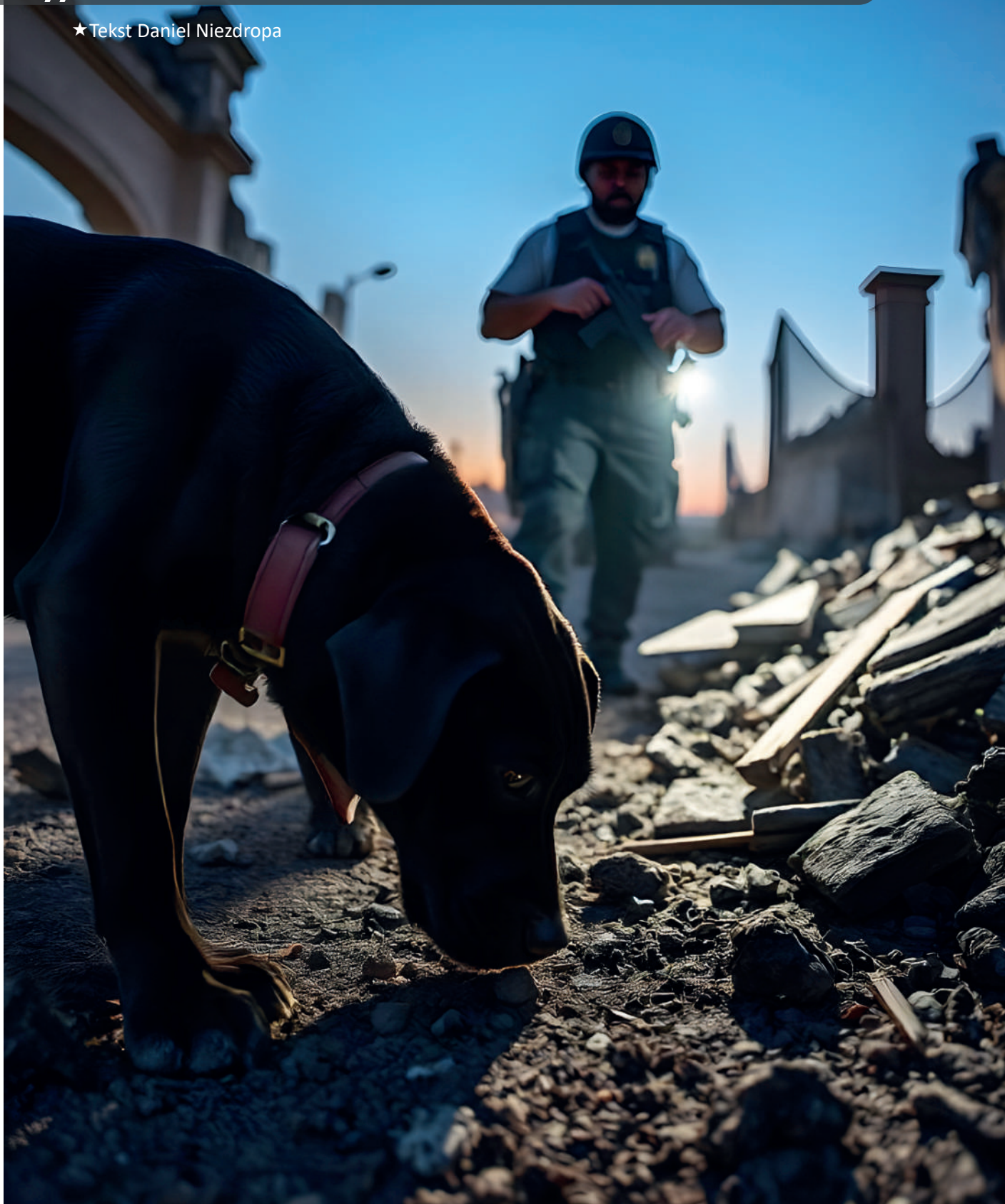
**Poszukaj profesjonalnego wsparcia:** Jeśli w Twojej ocenie uczeń wydaje się szczególnie dotknięty zaistniałą sytuacją, interwencją służb i jej przebiegiem, nie wahaj się skontaktować go z pedagogiem szkolnym.

Swatting to niepokojący trend, ale będąc odpowiednio przygotowanym, możemy zmniejszyć jego wpływ. Rodzice, nauczyciele i szkoły muszą współpracować, aby stworzyć kulturę bezpieczeństwa, w której uczniowie czują się wspierani i chronieni – zarówno fizycznie, jak i emocjonalnie.



# PSIE SPECJALIZACJE „NA TROPIE PODPALACZY”

★ Tekst Daniel Niezdropa



W polskiej Policji, jak chyba w żadnej innej rodzimej służbie, nie ma tytu specjalizacji, w jakich szkoli się policyjne psy oraz ich przewodników. Każdy proces szkolenia obejmuje obowiązkowy udział policyjnego partnera i opiekuna zarazem, którego głównym zadaniem jest utrzymywanie służbowego zwierzaka w jak najlepszej kondycji, aby zdolności, które posiada i nabył poprzez żmudne szkolenie – mógł wykorzystywać w specjalizacji, w której został przygotowany. W Komendzie Stołecznej Policji służą psy z każdej praktycznie specjalizacji. Ich praca nie tylko wspomaga policyjne poszukiwania, ale też proces wykrywczy i dowodowy. W tym artykule chcielibyśmy pokazać, że są miejsca na świecie, gdzie organy ścigania i służby działające w systemie bezpieczeństwa państwa oraz obywateli, ochrony ich mienia, życia i zdrowia, wykorzystują szczególne umiejętności związane z bardzo czułym psim węchem – również do wyszukiwania zapachów, które mogą doprowadzić do sprawcy przestępstwa i pomóc zdobyć ważne dla postępowania dowody. Dlatego opowiemy Wam o psach do wyszukiwania podpaleń, które są w stanie wykryć substancje mogące mieć związek z powstaniem pożaru tzw. aktywatory spalania, czy też substancje przyspieszające, czyli takie, których użycie zainicjowało i wznieciło pożar np. poprzez umyślne podpalenie. Policja i Straż Pożarna w USA korzysta z takich psich umiejętności już od przeszło 30 lat, a w Europie już od ponad 10 lat specjalność jest rozwijana i upowszechniana przez niemiecką Policję. Kto wie, może i u nas pojawi się w przyszłości.

## SPECJALIZACJE I RASY PSÓW SŁUŻBOWYCH

Jak już wspomnieliśmy – w naszej formacji zakres psich specjalizacji jest bardzo szeroki i umożliwia działania niemalże na każdej płaszczyźnie, czy to prowadzenia poszukiwań ludzi (osoby żywe i zwłoki), a także przedmiotów (narkotyki, materiały wybuchowe oraz inne). Nie jesteśmy jednak jedyną służbą w Polsce, w której szkoli się psy, bo są one wykorzystywane jednakowo w Wojsku Polskim, jak też w innych formacjach, które prowadzą specjalistyczne ośrodki szkolenia, przygotowując psy oraz przewodników do realizacji zadań w określonych profilach.

Zanim przejdziemy do meritum tego artykułu i przedstawimy bliżej wskazaną w tytule kategorię psów wyszkolonych do wyszukiwania podpaleń, to pokażemy – jakie rasy psów oraz profile szkoleniowe są obecne w Policji, Straży Pożarnej (Państwowej i Ochotniczej) oraz w Służbie Więziennej.

W Policji wyróżnia się następujące specjalizacje psów służbowych:

- **Psy kategorii patrolowo-tropiącej** – wykorzystywane są przede wszystkim w służbie patrolowej, między innymi do przeszukiwania terenu, a także pomieszczeń, podjęcia pościgu np. za uciekającym podejrzanym podczas interwencji oraz w czasie innych czynności policyjnych, kiedy istnieje ryzyko ucieczki tzw. figuranta oraz zachodzi pilna potrzeba podjęcia za nim pościgu, aby zapobiec ukryciu dowodów bądź ich zniszczeniu. Ogólnie rzecz ujmując, to psy z tej kategorii zapewniają wsparcie i pomoc przy interwencjach, zatrzymaniach, doprowadzeniach i konwojach. Mogą być również używane do tropienia śladów ludzkich.
- **Psy kategorii patrolowej** – realizują działania prewencyjne,

a ich obecność jest widoczna nie tylko podczas policyjnych patroli, ale również zabezpieczeń imprez masowych oraz zgromadzeń, manifestacji, czy też meczów piłkarskich.

- **Psy kategorii bojowej** – używane są w służbie kontrterrorystycznej. Pomagają operatorom zespołów bojowych w sprawdzaniu pomieszczeń, a także w obezwładnianiu niebezpiecznych przestępców, którzy mogą mieć przy sobie broń oraz inne niebezpieczne narzędzia.
- **Psy kategorii tropiącej** – używane są do wytopienia śladów ludzkich na miejscach zdarzeń oraz dokładnego przeszukania terenu za osobami zaginionymi.
- **Psy do zadań specjalnych**, to psy, które są profilowane w wyszukiwaniu konkretnych zapachów oraz pracy w laboratoriach kryminalistycznych, tj. narkotyków, materiałów wybuchowych oraz broni palnej i amunicji, zwłok ludzkich na lądzie, zwłok ludzkich na wodzie, do badań osmologicznych.

W polskiej Policji są wykorzystywane wyselekcjonowane rasy psów, między innymi: owczarek niemiecki, owczarek belgijski malinois, owczarek holenderski, labrador, wyżeł niemiecki, bloodhound (posokowiec belgijski), mountain hound (posokowiec bawarski), foxterier, parson russell terrier, terrier walijski, płochacz niemiecki, jagdterrier (niemiecki terier myśliwski), mały münsterlander, ogar polski, rottweiler.

W Państwowej Straży Pożarnej oraz w Ochotniczej Straży Pożarnej szkoli się psy wyłącznie w dwóch specjalizacjach ratowniczych:

- **gruzowiskowej**, obejmującej głównie psy, których zadaniem jest prowadzenie poszukiwań ludzi zasypanych pod gruzami oraz pod osuwiskami ziemnymi i kamiennymi;
- **terenowej**, która obejmuje psy przeznaczone do poszukiwań ludzi zaginionych na terenach trudno dostępnych i leśnych.

Obowiązujące przepisy w PSP wskazują do użytku następujące rasy psów: labrador retriever, golden retriever, flat coated retriever, nova scotia duck tolling retriever, chesapeake bay retriever, owczarek niemiecki, owczarek holenderski, owczarek belgijski, border collie, airedale terrier, sznaucer średni, sznaucer olbrzym, springer spaniel walijski, owczarek australijski, owczarek francuski, australian cattle dog, biały owczarek szwajcarski, wyżeł niemiecki, berneński pies pasterski. Oprócz wymienionych mogą być też inne, które posiadają predyspozycje do pracy ratowniczej.

W Służbie Więziennej występują tylko dwie specjalności psów:

- **służbowy specjalny** – wykorzystywany jest do kontroli osób, rzeczy, korespondencji, paczek, pojazdów, pomieszczeń. Jest też wykorzystywany do poszukiwań i wskazywania miejsc ukrycia środków odurzających i psychotropowych;
- **służbowy patrolowo-obronny** – jego zadaniem jest ochrona funkcjonariuszy, terenu jednostki i wzmocnienie działań konwoju oraz pościgu.

Rasy psów, które realizują w Służbie Więziennej wymienione zadania i przechodzą szkolenia z przewodnikami/funkcjonariuszami są następujące: owczarek niemiecki, owczarek belgijski malinois, foxterier, jagdterrier (niemiecki terier myśliwski), labrador.

Tak wygląda to w Polsce. Jak widać, jest wiele klasyfikacji oraz specjalności, w jakich przygotowuje się do służby psy w różnych formacjach. A jak to jest za granicą? Otóż są innowacje, tak jak psy od podpaleń, które już od wielu lat są wsparciem dla pracy służb w kwestii wyszukiwania śladów na miejscu zdarzenia i gromadzenia dowodów. W kolejnej części artykułu postaramy

się zaprezentować, czym się charakteryzują, jak są dokładnie wykorzystywane i szkolone.

## PSY DO WYKRYWANIA PODPALEŃ

Zacznijmy może od tego, że sprawy dotyczące pożarów nie należą do łatwych postępowań. Zbieranie dowodów może być bardzo czasochłonne, tym bardziej że ogień może niszczyć i trawić istotne dla wyjaśnienia sprawy przedmioty oraz inne materiały, które mogą zawierać ślady, dzięki którym można zrekonstruować przebieg zdarzenia oraz stwierdzić jak do niego doszło.

Może to utrudniać wyjaśnienie prawdziwych przyczyn, ale dzięki nowoczesnym metodom badawczym i postępowi technologicznemu można na pewno odkryć więcej. Skupimy się jednak na tzw. pracy na pierwszej linii, gdzie akurat w USA stawia się na psy do wyszukiwania podpaleń.

Dlaczego ta specjalizacja się rozwinęła? Z dostępnych źródeł, z których udało nam się skorzystać, wynika, że źródłem rozpowszechnienia tej psiej specjalizacji była rosnąca liczba podpaleń. Każdego roku w USA odnotowuje się 261 tysięcy pożarów budynków mieszkalnych, w których ma miejsce 400 zgonów i ponad 1000 osób odnosi obrażenia ciała. Straty materialne szacowane są na kwotę ponad 1 miliarda dolarów. Statystyka przedstawiana corocznie przez National Fire Protection Association (tłum. z ang. Narodowy Związek Ochrony Przeciwożarowej) dotyczy jedynie znanych przypadków podpaleń.

Można by tutaj zadać pytanie – czy były one celowe? Można domniemywać, że tak, bo w uruchomienie pierwszego programu szkolenia psów do podpaleń zaangażowało się jedno z największych towarzystw ubezpieczeniowych w USA, które z jednej strony miało zadbać zarówno o minimalizację kosztów finansowych, jak i strat, jakie ponosiły przedsiębiorstwa oraz wpłynąć pozytywnie na bezpieczeństwo publiczne, z drugiej stworzyć instrumenty oraz narzędzie skutecznego wykrywania pożarów i podpaleń. W tym kierunku poszły również rządowe agencje federalne. Ten aspekt przedstawimy jednak później.

Psy od podpaleń to nic innego, jak wyspecjalizowane psy do wyszukiwania zapachów i wykrywania substancji tzw. przyspieszających, które mogą zainicjować pożar i spowodować szybsze rozprzestrzenienie się ognia. To psy, które mają pomagać w wykrywaniu takich spraw. Te zwierzęta są szkolone w zlokalizowaniu obecności substancji m.in. takich, jak benzyna lub płyn np. do zapalniczek, a także innych, których podpalacz użył do wzniesienia pożaru.

Psy w USA specjalizujące się w wykrywaniu podpaleń są ważnym narzędziem pracy śledczych, którzy cenią je nie tylko za ich dokładność podczas badania miejsca zdarzenia, ale też za szybkość działania. Z wypowiedzi jednej z osób, która zajmuje się tym profilem wyszukiwania zapachów w USA, wynika, że w Stanach i Kanadzie są tylko 104 psy tej specjalizacji (informacje z początku października 2024 roku).

Nawiązując do szkolenia tych psów, które postaramy się przybliżyć w tym artykule, warto podkreślić, że oprócz podmiotów sektora prywatnego, również agencje państwowe zajęły się organizacją szkoleń psów od podpaleń.

Powszechny program szkoleń stworzyła firma State Farm Insurance w 1993 roku (Grupa towarzystw ubezpieczeniowych w USA

z siedzibą w Bloomington w stanie Illinois, największy dostawca ubezpieczeń w Stanach) pn. „Arson Dog Program”. Dzięki szkoleniom psów od podpaleń przeszkolono ponad 400 zespołów na terenie USA (w 45 stanach) i Kanady (trzech prowincjach) oraz w dystryktach Kanady. Firma ta przez trzy dekady funkcjonowania programu przekazywała bezpłatnie wyszkolone psy do każdej zainteresowanej agencji działającej w sferze bezpieczeństwa publicznego.

Można spotkać się też ze źródłami, które wskazują, że pierwszy program do szkolenia psów od podpaleń stworzyła agencja ATF działająca w Departamencie Sprawiedliwości (inaczej Bureau of Alcohol, Tobacco, Firearms and Explosives – tłum. z ang. Biuro ds. Alkoholu, Tytoniu, Broni Palnej oraz Materiałów Wybuchowych). Wyszkolone psy w ramach tego programu są wykorzystywane w sprawach dotyczących podpaleń, ale również tych, gdzie używano materiałów wybuchowych. Miejscem pełnienia służby są dla nich terenowe biura ATF.

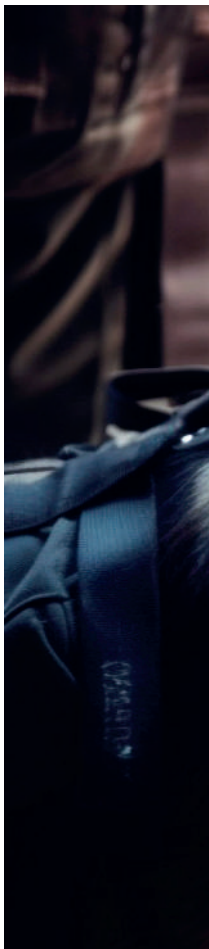
Wróćmy jednak do samego szkolenia. Tak jak w przypadku każdego szkolenia specjalistycznego psa, czy ma to miejsce u nas w Polsce, czy w USA, to jest bardzo skomplikowany proces, który wymaga nie tylko zainwestowania środków, ale też zaangażowania i ciężkiej pracy, można powiedzieć wspólnej psa i jego przewodnika.

W wyszkoleniu jak najlepszego „wyszukiwacza” zapachów mających związek z pożarem i przede wszystkim jego zainicjowaniem – umyślnym podpaleniem, warto zwrócić uwagę na kilka istotnych w tym procesie elementów.

Na samym początku bardzo ważna jest sama selekcja, czyli wybór psa, który będzie wykazywał duży potencjał i rokował jako pies do podpaleń. Ten etap obejmuje testowanie psa pod kątem rozpoznawania zapachu i poddanie ocenie jego instynktu łowieckiego. Z amerykańskiej praktyki wynika, że do szkoleń dla psów od podpaleń wybierani są przedstawiciele ras myśliwskich bądź pasterskich. Jeden z ekspertów wskazuje nawet labradory retrievery jako rasę najbardziej zmotywowaną. Nie od dzisiaj wiadomo, że labradory to prawdziwe „żarłoki”, a świadomość otrzymania dodatkowej porcji pokarmu za dobrze wykonaną pracę sprawia, że ten pies angażuje się jeszcze bardziej w wyszukiwanie zapachu.

Zanim pies nauczy się detekcji i skutecznego rozpoznawania i wyszukiwania zapachów substancji przyspieszających, to musi przejść tzw. szkolenie podstawowe, w którym nauczy się posłuszeństwa i będzie reagował na komendy podawane przez przewodnika.

Kolejnym etapem jest już właściwe szkolenie w kierunku wykrywania substancji przyspieszających i nauczenie psa ostrzegania/sygnalizowania o ich zapachu. Psy uczone są rozpoznawać zapach takich substancji, które mogą zainicjować i przyspieszyć spalanie jak: benzyna, paliwo dieslowskie, nafta (kerozyna), płyn do zapalniczek, gazy takie jak propan i butan, a także rozpuszczalniki (aceton, benzen, toluen, które mogą być też obecne domowych środkach sanitarnych, farbach oraz innych przedmiotach użytko-  
wych).



Warto tu podkreślić, że psy do wykrywania podpałek uczone są wykrywania zapachu wskazanych środków przyspieszających, a nie identyfikacji związków chemicznych (powstałych np. ze zmieszania różnych przyspieszaczy). Ważnym elementem szkolenia detekcyjnego jest nauczenie psa odróżniania zapachu środków przyspieszających od zapachu innych przedmiotów, które mogą znajdować się na miejscu pogorzeliska np. różnego rodzaju spalone przedmioty, drewno czy plastik.

Ostania faza szkolenia z psami do wyszukiwania podpałek to szkolenie przewodnika, który uczy się tego, jak mogą współpracować ze swoimi czworonożnymi partnerami, jak rozumieć oraz interpretować podawane przez psa sygnały ostrzegawcze, oraz jak pracować na miejscu zdarzenia, gromadzić dowody i dokumentować czynności.

Po zakończonym szkoleniu przewodnik z psem mogą rozpocząć

Pierwszy był szkolony na wyszukiwanie różnych aktywatorów pożaru (cieczy łatwopalnych), drugi tylko na benzynę. I tu okazało się, że ten pierwszy radził sobie lepiej, wykrywał wszystkie przyspieszacze w tym też benzynę. Natomiast specjalista od samej benzyny miał problem w wykryciu innych substancji w niskich stężeniach.

Ten eksperyment pozwolił też na wysnucie wniosku, że psy od podpałek są bardziej czułe niż konwencjonalne testy laboratoryjne. „Aby je poprawić, trzeba najpierw zbadać psy” – stwierdził jeden z kanadyjskich naukowców.

## ZAKOŃCZENIE

Tak jak powiedzieliśmy na wstępie, może i ta psia specjalizacja dołączy w przyszłości do listy szkoleń psów służbowych w polskiej Policji. Za „wielką wodą” jest ona doceniana i rozwijana, a psy



Zdjęcie: freepik.com

wspólną pracę. Wytrenowany pies potrafi skutecznie wykryć tzw. akceleranty pożarowe (środki przyspieszające) dla przykładu benzynę w tak niezauważalnej ilości, jak jedna miliardowa łyżeczki od herbaty. Taką czułość psiego węchu w kontekście wykrywania benzyny udało się zbadać chemikom z Uniwersytetu Alberta (ang. University of Alberta) w Edmonton w Kanadzie.

## KANADYJSKI EKSPERYMENT

Naukowcy, chemicy z Uniwersytetu Alberta prowadzili badania w kwestii oszacowania granic psiego węchu w odniesieniu do wyszukiwania substancji łatwopalnych. To właśnie im udało się obliczyć graniczną ilość przyspieszacza, jaki jest w stanie wyszukać pies od podpałek. Przeprowadzili również ciekawy eksperyment, do którego zaangażowali dwóch przewodników z psami.

trojące bywa, że i za swoją wyjątkową pracę mają wznoszone pomniki, za pracę, którą wykonały, aby pomóc w dowiedzeniu prawdy.

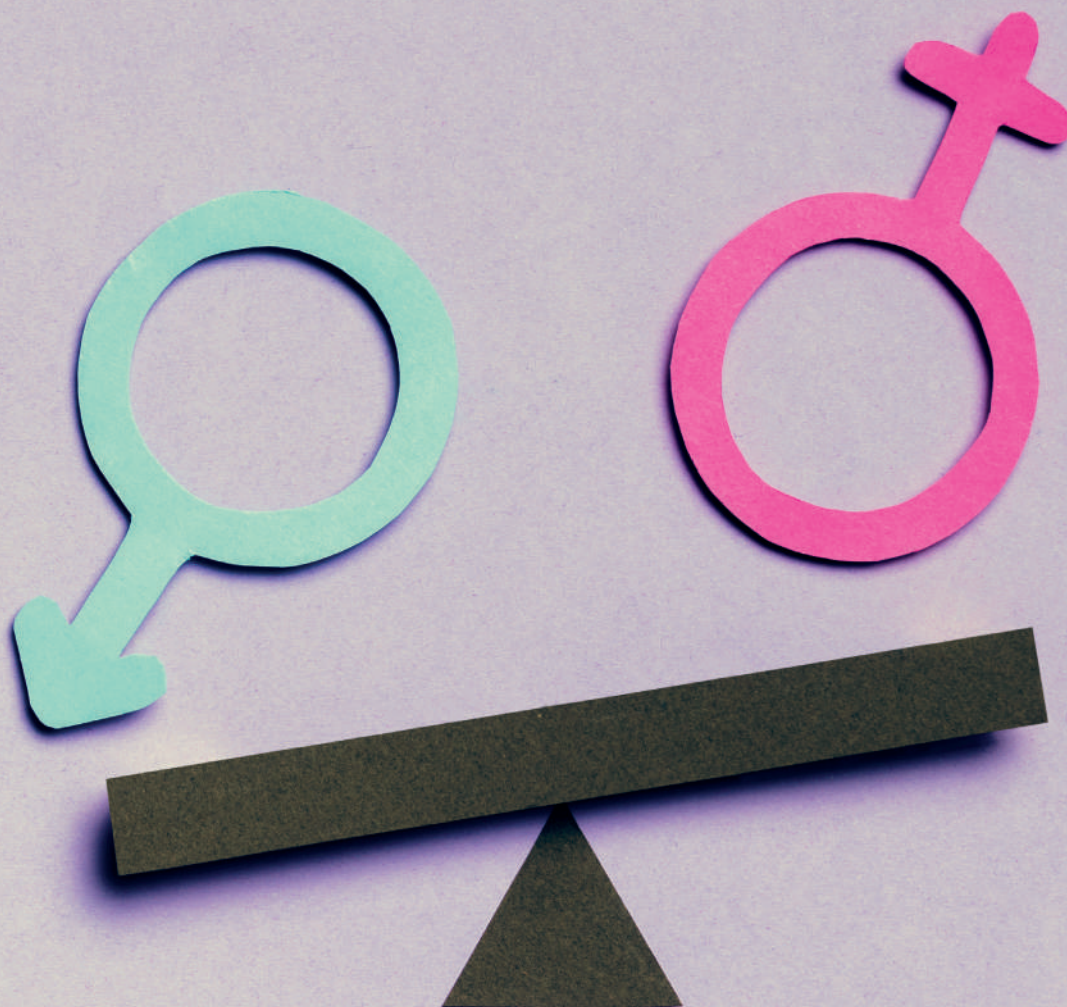
Takim przykładem jest pierwszy pracujący w służbach (zgodnie z artykułem w Associated Press z 1987 r.) pies od wykrywania podpałek Mattie – labrador retriever, któremu Policja Stanowa w Connecticut wzniosła pomnik w 2018 roku.

Proces dowodowy to jednak nie tylko działanie psa wykrywającego podpałek, bo jeżeli nawet zlokalizuje on miejsce i przedmioty, które mogą świadczyć o użyciu środków przyspieszających, to i tak muszą one zostać dokładnie zbadane w policyjnym bądź innym laboratorium kryminalistycznym. Psy do wykrywania podpałek to tylko element tej całej kryminalnej łamigłówki, ale taki, który może okazać się bardzo pomocny.

# RÓWNOŚĆ PŁCI

SZKOLENIE „BUDOWANIE RÓWNOŚCIOWEGO ŚRODOWISKA PRACY”

★ Tekst Karina Pohoska, zdjęcia Marek Szałański



Równość płci jest jedną z podstawowych wartości Unii Europejskiej. Mówi o tym choćby Strategia Unii Europejskiej na rzecz równouprawnienia płci na lata 2020-2025. Zakłada ona również m.in.: wolność od przemocy i stereotypów ze względu na płeć, w szczególności eliminowanie problemu przemocy, seksizmu i molestowania w pracy, możliwość rozwoju w gospodarce opartej na równouprawnieniu płci, wyeliminowanie różnic w wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn, różnic w obowiązkach opiekuńczych, pełnienie ważnych ról społecznych na równych zasadach np. równowaga płci na stanowiskach kierowniczych. Prawda jest taka, że szybko zmieniająca się rzeczywistość stawia wiele wyzwań, przed jakimi stoi również polska Policja. Wymagają one przede wszystkim wzmocnienia środowiska służby i pracy w taki sposób, aby każda osoba pracująca w naszej formacji, bez żadnego wyjątku, miała świadomość sprawczości w wypełnianiu powierzonej misji, w zapewnieniu nam wszystkim bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także poczucia, że jest ważną oraz wartościową częścią budowanego od lat etosu i kultury organizacyjnej w Policji.

Art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mówi wyraźnie, że wszyscy są równi wobec prawa i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Ponadto nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Uzupełnieniem do tego jest art. 33, który podkreśla, że kobieta i mężczyzna mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym, a w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę o tej samej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń. Bezasadne będzie zatem różnicowanie sytuacji prawnej obu tych płci, a każde przejawy dyskryminacji będą niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Równość w Policji nie oznacza konieczności, aby zapewnić proporcje pół na pół wśród stanu kadrowego, czyli 50% kobiet i 50% mężczyzn. Chodzi po prostu o równe szanse i brak dyskryminacji, gdy w grę wchodzi płeć. Są to bowiem aspekty kluczowe.

Musimy pamiętać, że nowoczesna Policja to nie tylko nowo wybudowane budynki czy dalece rozwinięty sprzęt pod kątem technologicznym, ale przede wszystkim równouprawnienie, gdzie zarówno kobiety, jak i mężczyźni mają te same obowiązki, prawa oraz możliwości w różnych sferach życia. Uwrażliwienie na te kwestie, to podniesienie świadomości ogółu i sprawianie, że nasza instytucja urośnie w siłę. Trzonem policyjnej formacji są przede wszystkim ludzie pracujący na różnych jej szczeblach i o tych ludzi trzeba należycie i z szacunkiem dbać, zapewniając im morze możliwości, nie uwłaczając przy tym w żaden sposób.

Płeć nigdy nie powinna wpływać na ocenę kompetencji, umiejętności czy wiedzy, a komunikacja zewnętrzna, jak i wewnętrzna, powinna być pozbawiona wszelkiej dyskryminacji, nawet jeśli w grę wchodzi odmienne interesy i potrzeby stron. Każdy zasługuje na to, aby być wysłuchanym, uwzględnionym i traktowanym na równi z innymi. Nie ma tu miejsca na żadne faworyzowanie i rozdzielanie na tych lepszych i gorszych.

Jednak działania na rzecz równości płci mogą mieć szansę na realizację tylko wtedy, gdy spotkają się z przychylnością i otwar-

tością umysłów całego policyjnego środowiska. Niech naszym wspólnym celem będzie poszanowanie równości i istniejącej różnorodności. Wykorzystajmy je jako narzędzie przełamujące stereotypy i podnoszące standardy polityki antydyskryminacyjnej, które będzie nas wspierać w budowaniu postaw równościowych, a co za tym idzie, przyjemnej i przyjaznej, dla każdego, atmosfery w pracy, której rezultatem będą lepsze wyniki na polu zarówno służbowym, jak i prywatnym.

Opracowany i obowiązujący Plan Równości Płci w Policji na lata 2023-2026 jest skierowany do wszystkich policjantek i policjantów oraz pracownic i pracowników Policji. Obejmuje wszystkie jej jednostki i komórki organizacyjne, zgodnie z właściwością. Jest spełnieniem wymogów Komisji Europejskiej dla podmiotów uczestniczących w projektach realizowanych ze środków finansowych, w szczególności w ramach programu Horyzont Europa. Plan realizuje także Cele Zrównoważonego Rozwoju ONZ. Jeśli ktoś jeszcze nie miał okazji się z nim zapoznać, to przypominamy, że jest on zamieszczony m.in. w Biuletynie Informacji Publicznej Komendy Stołecznej Policji w zakładce „Plan Równości Płci w Policji na lata 2023-2026”.

## WYMOGI

Równość płci w miejscu pracy to kwestia, o której w ostatnim czasie znacznie częściej słyszymy, ponieważ ma ona coraz większe znaczenie w różnych środowiskach na całym świecie. Ważną odpowiedzią na ten fakt jest Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/970 z dnia 10 maja 2023 r. w sprawie wzmocnienia stosowania zasady równości wynagrodzeń dla mężczyzn i kobiet za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości za pośrednictwem mechanizmów przejrzystości wynagrodzeń oraz mechanizmów egzekwowania. Mając to na uwadze, państwa członkowskie są wręcz zobowiązane do wprowadzenia i ujednolicenia przepisów zapewniających równość w danym miejscu pracy. Terminem granicznym na wprowadzenie tych jakże ważnych zmian jest 7 czerwca 2026 r.

Nowe przepisy przede wszystkim mają na celu promowanie równości płci w miejscu pracy, a zmiany prawne z tym związane, dotyczą głównie wynagrodzeń, awansów oraz polityki antydyskryminacyjnej. Obowiązek transparentności wynagrodzeń będzie tu wręcz kluczową sprawą. Każdy pracodawca musi ujawniać informacje dotyczące wynagrodzeń pracowników, gdyż ma to na celu zapobiegać pojawieniu się jakiegokolwiek dyskryminacji płacowej ze względu na płeć. Na pracodawców został również nałożony obowiązek raportowania różnic płacowych między kobietami a mężczyznami, aby nie miały miejsca żadne dysproporcje w tej dziedzinie. Raporty z regularnych analiz mają być dostępne do wglądu zarówno dla organów nadzorczych, jak i przede wszystkim dla samych pracowników. Kolejną ważną kwestią jest wprowadzenie i przestrzeganie polityk antydyskryminacyjnych, co oczywiście oprócz zakazu dyskryminacji ze względu na płeć, obejmuje też m.in. zakaz dyskryminacji ze względu na wiek, rasę, religię, orientację seksualną oraz inne cechy chronione prawem. Pracodawcy będą musieli również wykazać, że ich polityki rekrutacyjne i awansowe są wolne od wszelkiej formy dyskryminacji względem przyszłych oraz obecnych zatrudnionych. Dotyczy to również awansów. Wdrożenie sprawiedliwych i transparentnych procedur umożliwi wszystkim pracownikom równy dostęp do stanowisk nawet wyższego szczebla. Ponadto uregulowane mają zostać również kwestie elastycznych form zatrudnienia, które w dużej mierze umożliwią lepsze godzenie życia zawodowego, a co za tym idzie, wesprą przede wszystkim rodziców w łączeniu

obowiązków rodzinnych oraz zawodowych. Regularne szkolenia z zakresu równości płci oraz przeciwdziałania dyskryminacji – to kolejna ważna sprawa, gdyż poprzez takie działania zwiększa się świadomość pracowników, a także promuje się kulturę organizacyjną opartą na wzajemnym zrozumieniu i poszanowaniu praw człowieka.

## O SZKOLENIU

W Komendzie Stołecznej Policji odbyło się szkolenie „Budowanie równościowego środowiska pracy” z udziałem Pani Marty Bieleckiej z Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM). Spotkanie to pokazało nam, że wszyscy jesteśmy podatni na dyskryminację, stereotypy, na uprzedzenia i tak naprawdę nikt nie jest od tego wolny. Mieliśmy okazję zobaczyć, gdzie znajduje się ryzyko, podczas którego możemy ulec fałszywym obrazom oraz jak można temu zaradzić i szukać innych rozwiązań. Nie wszystko w temacie stereotypów i równości płci jest czarno-białe, dlatego ważne było, aby w trakcie trwania szkolenia nie być biernym słuchaczem,



a czynnie brać udział poprzez dyskusję i opierać ją na przykładach z życia wziętych. Wypowiedzi były różne, poglądy były różne, dyskusje owocne, ale niewątpliwie interesujące i pouczające okazało się spojrzenie na pewne sprawy z perspektywy zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Warsztaty uświadomiły nam, że nie tylko panie czują się dyskryminowane w środowisku pracy i że spotyka to również panów. Pokazały także skalę problemu i wielu z nas otworzyło oczy na fakt, że to wszystko istnieje i dzieje się obok nas, wręcz na naszych oczach, a nie jest tylko czymś wymagowanym w naszych głowach. Zrozumieliśmy, że w budowaniu równościowego i zdrowego środowiska pracy zawsze warto wysłuchać każdej ze stron, bo może to rzucić nowe światło na obszary, które, jak się okazuje, nie są tak oczywiste, jak się wszystkim wydaje.

Zadajmy sobie pytanie, czy faktycznie jesteśmy tolerancyjni? Czy to, co mówimy, pokrywa się z tym, jak działamy? Mówimy, że jesteśmy otwarci na różne poglądy, a gdy przychodzi co do czego, okazuje się, że niektórym nie jest nawet po drodze z tole-

rancyjnością. Poziom dyskryminacji objawia się na różnych szczeblach, nawet, a może i zwłaszcza, tych zawodowych. Dlaczego w dzisiejszych czasach niektóre stereotypy są nadal nie do przeskoczenia? Dlaczego wciąż zdarza się, że są wyznacznikiem traktowania i oceniania pracowników? Tyczy się to nie tylko przełożonych, ale i pracowników.

Niestety stereotypy w środowisku zawodowym to rzecz dość często spotykana. Uprzedzenia idące z nimi w parze najczęściej związane są z płcią, a także z narodowością, orientacją seksualną czy choćby z wiekiem lub niepełnosprawnością. Jak się okazuje, odgrywają ogromną rolę podczas podejmowania decyzji dotyczących rekrutacji, awansów oraz przydziału codziennych zadań służbowych. Nierówne traktowanie w pracy nie tylko psuje atmosferę, ale również podważa kompetencje pracownika, zniekształcając całkowicie obraz jego umiejętności, co niejednokrotnie wpływa na samoocenę danej osoby, a także jest zagrożeniem dla potencjału całej formacji czy firmy.



Stereotypy i dyskryminacja potrafią uprzykrzyć życie. Tyczy się to zarówno kobiet, jak i mężczyzn, młodych i starszych. Kobiety są postrzegane jako słabe ogniwo, mało kompetentne w wielu zawodach, choćby tych technicznych lub wymagających siły. Niektórzy powiedzą, że najlepiej jakby siedziały w domu z dziećmi, nie spełniały się zawodowo, a zarabianie na rodzinę zostawiły partnerom. Z kolei mężczyźni są obarczani piętnem nieempatycznego twardziela, który nie powinien ronić łez, bo przecież „chłopaki nie płaczą”. Młodych z góry piętnuje się tym, że są nieodpowiedzialni i brakuje im doświadczenia, a starzy zbyt tradycyjni i nierozumiejący realiów dzisiejszego świata. Jeśli pracujemy w środowisku wielokulturowym, możemy się tam spotkać ze ste-



reotypami na tle narodowym czy etnicznym. I tak w kółko. Ile razy my sami, jako odrębna jednostka lub formacja, ulegliśmy stereotypom i ile razy sami staliśmy się ich ofiarami? No właśnie...

Czy z tym można w ogóle jakoś walczyć? Owszem, ale tylko wtedy, gdy rękawica zostanie podjęta na wielu frontach. Niezależnie od tego, czy to sektor publiczny, czy prywatny, wszyscy powinni postawić na edukację i uświadamianie swoich pracowników pod kątem istnienia stereotypów i radzenia sobie z nimi. Wszyscy powinni wdrażać i usprawniać politykę antydyskryminacyjną. Szacunek do drugiego człowieka i otwartość na wszelką różnorodność powinna być wpisana w kodeks każdego zakładu pracy. Różnice między nami nigdy nie powinny nas dzielić, a wręcz zachęcać do dzielenia się doświadczeniem i pomysłami, aby wspólnie budować przyjazne dla każdego środowisko pracy. Dajmy szansę kobietom i mężczyznom wykazać się na takim polu, jakie najbardziej do nich przemawia, z możliwością rozwoju, awansu i adekwatnymi zarobkami.



W dzisiejszych czasach stworzenie i zarządzanie zespołem ludzi pozbawionych uprzedzeń i stereotypów to nie lada wyzwanie, które wymaga wielu działań i dobrego podejścia do problemu. Kluczowymi elementami są na pewno szkolenia, które akurat Komenda Stołeczna Policji sukcesywnie realizuje, angażując nie tylko ciekawą kadrę szkoleniową, ale również słuchaczy różnej płci. Wszak o jej równość przede wszystkim tutaj chodzi. Każdy powinien mieć takie same szanse i możliwości na zdobywanie wiedzy i branie udziału w różnorodnych projektach. Takie warsztaty kreują przyszłych liderów, dobrych strategów i po prostu świadomych ludzi, a wspólna praca zespołowa pomaga w zobaczeniu różnych punktów widzenia, które w przyszłości mogą otworzyć

przed każdym z nas morze możliwości i wpłynąć na pozytywne wyniki naszej wspólnej pracy na rzecz formacji czy firmy. Stworzenie bezpiecznego, pełnego szacunku i otwartości, akceptującego różnorodność miejsca pracy jest nie tylko obowiązkiem etycznym, ale także świetną strategią, która na pewno przyczyni się do lepszego funkcjonowania i efektywności całego zespołu. Dobry pracownik to taki, który jest akceptowany i wysłuchany, który czuje się potrzebny oraz wartościowy. Jego płeć, narodowość czy orientacja nie powinny mieć wpływu podczas procesu rekrutacyjnego, awansów czy ogólnej oceny jego służbowych dokonań. W tym zakresie wszelkie kryteria powinny zostać ujednolicone w taki sposób, aby uniemożliwić pojawianie się stereotypów. Pamiętajmy, że przykład idzie z góry, niezależnie od tego, kto na tej górze jest. Przełożony z prawdziwego zdarzenia dąży do różnorodności na różnych poziomach, inspirowanie zmiany i wdrażanie dobre pomysły, nie patrząc na to, czy ma do czynienia z kobietami, czy z mężczyznami itd.

Codziennie podejmujemy szereg decyzji nie tylko na polu zawo-



dowym, ale i prywatnym. Jaki wpływ na nasze decyzje i wybory, te dobre i te złe, miały i mają stereotypy? Na to pytanie musimy odpowiedzieć sobie we własnym zakresie. Pamiętajmy, że stereotypy nie biorą się znikąd. Są efektem doświadczeń przekazywanych z pokolenia na pokolenie i najczęściej wynikają z obyczajów, jakie wynosimy z rodzinnego domu. Niestety, mimo że obecnie wiele krajów na świecie wprowadziło prawa chroniące prawa kobiet i mężczyzn, nierówności nadal są powszechne, często odgrywając w naszym życiu niepożądane role. Dlatego tak ważne jest sukcesywne wprowadzanie polityki równościowej, która ma na celu zapewnienie uczciwego traktowania pracowników, niezależnie od płci czy innych czynników.

Wykorzystane materiały:

- szkolenie „Budowanie równościowego środowiska pracy”
- Plan Równości Płci w Policji na lata 2023-2026
- [www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/2.htm](http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/2.htm)
- [eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:32023L0970](http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:32023L0970)

# KAWASAKI MULE PRO-MX

## WJEDZIE TAM, GDZIE NIE WJADĄ INNI

★ Tekst Daniel Niezdropa, zdjęcia Marek Szałajski



Nowoczesność i funkcjonalność to dwie ważne cechy, które powinny charakteryzować rozwój policyjnego taboru samochodowego i motocyklowego oraz innych pojazdów, które na lądzie, na wodzie i w powietrzu pozwalają policjantom na realizację codziennych zadań. Specyfika pełnienia różnego rodzaju służb wymaga posiadania takich pojazdów, które właśnie w terenie pokażą pełnię swoich możliwości i nie zawiodą. Tym razem zawitaliśmy do Komisarjatu Rzecznego Policji w Warszawie, gdzie od przeszło roku policjanci użytkują bardzo ciekawego czterokołowca, quada użytkowego z kategorii UTV (ang. utility terrain vehicle) marki Kawasaki – model Pro-Mx. Pojazd ten wypełnił niszę w taborze stołecznych wodniaków po wycofaniu z użytkowania quadów Suzuki (250 cm<sup>3</sup>) w 2020 roku i jak przekazali nam policjanci, doskonale sprawdza się podczas służby w trudnym terenie. Mule w tłumaczeniu z angielskiego oznacza muła (to krzyżówka osła i konia) i nazwa tego modelu quada w pełni oddaje cechy tego ssaka – dobrze znosi on trudne warunki, jest też silny i wytrzymały, i z uporem idzie do przodu. Wjedzie też wszędzie tam, gdzie nie dotrze żaden radiowóz i jak powiedział nam jeden z jego policyjnych użytkowników – „nie udało mi się go zakopać, choć bardzo się starałem”. Poznajmy zatem dokładniej tego mechanicznego „muła” z Komisarjatu Rzecznego Policji w Warszawie.

### CZTEROKOŁOWCE – RODZAJE I PRZEZNACZENIE

Te pojazdy są wszystkim doskonale znane i już od kilku dekad wykorzystywane nie tylko do rekreacji oraz dostarczania dawek adrenaliny podczas jazdy tzw. off road (ekstremalnej przejażdżki w trudnym terenie, w miejscach, gdzie użycie innych pojazdów nie zapewni tylu wrażeń), ale również w celach użytkowych np.

w rolnictwie. Za przykład może posłużyć tu hodowla owiec czy też inna pokrewna branża, w której quad służy do przemieszczania się na większych obszarach, a także w terenie, gdzie dojazd samochodem i chociażby rowerem mógłby okazać się utrudniony z uwagi na ukształtowanie terenu, czy też brak odpowiednich dróg. Do typowego quada, wykorzystywanego w rolnictwie można podpiąć kosiarkę, pług do odśnieżania, a nawet zorać glebę



pod sadzenie roślin. Możliwości użycia tych pojazdów są niezliczone, a rynek motoryzacyjny wprowadza coraz to nowsze modernizacje i modele, aby spełnić oczekiwania potencjalnych nabywców. Nie tylko tzw. cywilni odbiorcy interesują się quadami. Znajdują się one też na wyposażeniu Wojska, Straży Pożarnej (Państwowej i Ochotniczej), Straży Granicznej, Straży Leśnej oraz innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i realizujących działania ratownicze, w tym również Policji. Z racji naszej branżowej przynależności właśnie na wykorzystaniu quadów w Policji skupimy się w dalszej części tego artykułu.

Dzisiaj rynek quadów jest podzielony na dwa rodzaje tych pojazdów. Dodamy też, że zarówno jedne, jak i drugie – znajdowały do tej pory zastosowanie w Policji. Są jednak między nimi pewne różnice, które mają wpływ na to, gdzie i kiedy mogą być wykorzystywane. Pierwsza kategoria to pojazdy ATV (all-terrain vehicle, czyli pojazd terenowy). Te czterokołowce są dedykowane głównie do rekreacji i sportu, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby pełniły również funkcje użytkowe. Są one odkryte i nie posiadają zabudowy w postaci kabiny bądź zadaszenia. Kolejną ich ważną cechą jest kierownica, taka jak w motocyklu. Quady typu ATV potrafią dostarczyć niezapomnianych wrażeń i dobrze sprawdzą się w trudnym terenie podczas jazdy nieutwardzonymi drogami.

Drugi rodzaj quadów (ten rodzaj będzie opisany w naszym artykule) to czterokołowce typu UTV (utility terrain vehicle lub utility task vehicle – użytkowy pojazd terenowy bądź

zadaniowy), czyli taki, który jest przeznaczony do konkretnej branży i wyspecjalizowanych zadań. On również może być pojazdem rekreacyjnym, ale też typowo roboczym. Tego rodzaju konstrukcję określa się jako side-by-side (tłum. z ang. – obok siebie). W przeciwieństwie do ATV, gdzie siedzisko i kierownica są takie, jak w motocyklu, to w UTV znajduje się już kanapa bądź wydzielone siedzenia dla kierowcy i pasażera (choćby zdarzają się modele z większą liczbą miejsc). Przyjmuje się, że w quadzie UTV są to co najmniej dwie osoby. Quady te charakteryzują się dużą funkcjonalnością i z uwagi na mocniejszą często od ATV konstrukcją, mogą również oprócz ludzi – przewozić także towary. Można spotkać się z opiniami, że z racji na swój wygląd przypominają wózki golfowe. Jednak z takim pojazdem nie mają wiele wspólnego, bo ich domeną jest pokonywanie nierówności i przeszkód terenowych oraz przewóz niekiedy ciężkiego ładunku do miejsca docelowego. Co nie znaczy, że na polu golfowym też się nie przydadzą. Quady UTV można wyposażyć w kabiny, zwykle modułowe montowane w ramach opcjonalnego wyposażenia, bądź oferowane przez producentów w zależności od wersji oraz modelu. Kolejna

różnica pomiędzy zwykłym quadem ATV a użytkowym UTV – to kierownica, klasyczna, która bardzo ułatwia kierowanie tym czterokołowcem. Napęd na 4 koła pozwala na efektywną jazdę zarówno po utwardzonej nawierzchni, jak i po łąkach, polach, lesie, a nawet w trudnym, górzystym terenie. Pojazdem z homologacją można też poruszać się legalnie po drogach publicznych.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, quad z kategorii UTV to pojazd użytkowy, który można wykorzystywać w rolnictwie, ale nie tylko. To doskonałe narzędzie w rękach każdej służby patrolowej, ale też pomocne w realizowaniu zadań komunalnych przez lokalne samorządy. Znajdzie też swoje zastosowanie w turystyce, logistyce, przemyśle i budownictwie, a także w wielu innych branżach wytwórczych, produkcyjnych i usługowych. Spektrum jego wykorzystania jest wyjątkowo szerokie. Sprawi też wiele frajdy uczestnikom wspomnianych już wycieczek offroadowych.

Skoro już przedstawiliśmy charakterystykę dostępnych obecnie czterokołowców, to przejdziemy do meritum tego artykułu, czyli zaprezentowania użytkowych walorów i przedstawienia quada UTV, z którego korzystają na co dzień policjanci z Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie – Kawasaki Mule Pro-Mx.

## QUADY STOŁĘCZNYCH WODNIAKÓW

Policjanci z Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie i jego terenowych ogniw prewencji dysponują różnym taborem pojazdów do poruszania się zarówno po wodzie, jak i lądzie. Do patrolowania nadwiślańskich terenów służą im specjalistyczne radiowozy, między innymi auta terenowe takie, jak Toyota Landcruiser (opisany w SMP nr 3/2021), ale też inne pojazdy, które dzięki swoim mniejszym gabarytom i właściwościom jezdnym oraz szerokim możliwościom wykorzystania w służbie, potrafią efektywnie dotrzeć z interwencją w trudno dostępne miejsca i pokonać napotkane po drodze niedogodności terenowe. Przez prawie 15 lat do 2020 roku stołeczni wodniacy wykorzystywali w służbie quady z kategorii ATV (motocyklowa kierownica, jednoosobowe) marki SUZUKI o pojemności 250 cm<sup>3</sup>, które z uwagi na stan techniczny (miały już swoje lata) zostały wycofane. Przez kilka kolejnych lat policjanci z „Rzecznego” nie wykorzystywali quadów, aż do 2023 roku, kiedy do służby trafił nowy quad, lecz tym razem z kategorii użytkowej UTV, czyli Kawasaki Mule Pro-Mx.

Jaka jest historia jego pozyskania i zakupu? Z tego, co się dowiedzieliśmy, rozmawiając z policjantami, to wiele w tym inicjatywy samego komendanta komisariatu, który przecież jak nikt inny rozumie potrzeby stołecznych wodniaków i doskonale wie, że nowoczesny sprzęt to ważny atrybut i nieocenione wsparcie mające wpływ na komfort pełnienia służby. Zresztą mł. insp. Marek Gago jest zaprawionym w „bojach” wodniakiem, który już ponad 30 lat służy w rzecznej jednostce.

Wróćmy jednak do historii Mule. Podczas wspólnych ćwiczeń, corocznie realizowanych z Państwową i Ochotniczą Strażą Pożarną oraz WOPR-em, zorganizowano prezentację nowoczesnych quadów. Wśród nich znajdował się między innymi opisywany Kawasaki Mule Pro-Mx. W związku z tym, że w Komisariacie Rzecznym, jak już wspomnieliśmy – wycofano z użytku starsze modele quadów, to właśnie prezentacja takiego czterokołowca w specjalistycznej zabudowie (kabina i część ładunkowa wydzielona burtami) wzbudziła spore zainteresowanie policjantów. Stąd też dalej „niczym po nitce do kłębka” doszło do zakupu tego modelu Kawasaki jako pojazdu, który wypełniłby niszę powstałą po wycofaniu starszych quadów. Jego zakup został w całości

sfinansowany ze środków pochodzących od miasta stołecznego Warszawy. Na tę chwilę jest to pierwszy tego typu pojazd w taborze Komisarzatu Rzecznego Policji w Warszawie. Możliwe też, że nie ostatni, bo jednak specyfika pełnienia tam służby wymaga korzystania z bardziej wyspecjalizowanych i trwalszych pojazdów. Mule został oficjalnie włączony do służby w listopadzie 2023 roku i na co dzień służy policjantom do patrolowania nabrzeży Wisły w Warszawie oraz miejsc, w które nawet większa terenówka nie wjedzie i takich, gdzie wykorzystanie mniejszego pojazdu jest bardziej wskazane i bezpieczne.

Tymczasem poznajmy dokładną charakterystykę tego pojazdu i cechy, które sprawiają, że jest dobrym terenowym „zawodnikiem”.

## KAWASAKI MULE PRO-MX (CECHY UŻYTKOWE)

Wielozadaniowość najbardziej pasuje do tego pojazdu, ale też wszechstronność i trwałość. Nie brakuje w nim też nowoczesności i najnowszych trendów. Jest dynamiczny, zrywny i doskonale radzi sobie w piachu, błocie i na grząskiej łące. Nie jest może „demonem prędkości”, bo nie do tego został stworzony, ale na pewno jest praktyczny w codziennym użytkowaniu. Pomoże dojechać na interwencję, a jeżeli trzeba zabrać ze sobą dodatkowy sprzęt, to ma do tego odpowiednie miejsce, również na to, aby przewieźć do jednostki przedmioty zabezpieczone na miejscu zdarzenia.

Przedstawimy teraz najważniejsze elementy, które wyróżniają go na tle innych, podobnych pojazdów, a które producent wskazuje jako te mające wpływ na komfort jazdy i użytkowania, sprawiające, że jest to pojazd godny zainteresowania.

### Niezależne przednie i tylne zawieszenie

Dwuwahaczowe, znajduje się ono zarówno z przodu, jak i z tyłu quada. Pozwala na odciążenie ramy pojazdu i dzięki temu Mule może przejechać nawet przez najtrudniejszą przeszkodę.

### Elektryczne wspomaganie układu kierowniczego (EPS)

Skręt kierownicą inicjuje wysłanie sygnału do ECU (Electronic Control Unit – elektroniczny moduł sterujący), co powoduje załączenie wspomagania. Działa to w ten sposób, że im większa będzie prędkość pojazdu, tym siła wspomagania działająca na kierownicę będzie niższa. Najwyższą wartość wspomagania uzyskuje się w momencie utrzymywania najniższej prędkości lub na postoju. W quadzie Mule to jeden z jego walorów.

### Praktyczne wymiary

Na tę cechę zwróciliśmy już uwagę, pisząc, że może on wjechać w takie miejsca, w których manewrowanie większym autem terenowym może nie byłoby dużym problemem, ale mogłoby sprawiać pewną trudność. Mule ma długość 2795 mm, szerokość 1525 mm oraz rozstaw osi o wymiarze 2005 mm i prześwicie pod pojazdem o wymiarze 270 mm. Jest wysoki na 1890 mm. To wszystko sprawia, że jest mobilny oraz można nim śmiało manewrować nawet w ciasnych zakrętach i w miejscach, w których jest dość wąsko. Decyduje o tym mały promień skrętu, który wynosi 4,2 m (13,8 ft).

Jego kompaktowy wymiar ułatwia załadunek potrzebnego wyposażenia bądź innych przedmiotów, które przyszłoby nagle przewieźć. Mule w tzw. suchej masie waży 719 kilogramów. Wyróżnia się również wysokim ustawieniem oraz kątem zejścia (odpowiednio 67° oraz 63°), co przyczynia się do offroadowej wydajności.





Dodatkowym atutem jest minimalizacja wysięgu nadwozia, przez co zmniejsza się prawdopodobieństwo obicia przedniego zderzaka lub podrapania tylnej części pojazdu. Mule jest wyposażony w dość masywne 25" radialne opony na 12" felgach, które zapewniają doskonałą przyczepność i bezproblemowe pokonywanie przeszkód i nierówności terenowych.

#### Jednocylindrowy silnik

Mule posiada chłodzony cieczą 4-suwowy silnik jednocylindrowy o pojemności 700 cm<sup>3</sup> (dokładnie 695 cm<sup>3</sup>), który firma Kawasaki reklamuje jako niezawodny z wtryskiem paliwa, o mocy 45 KM (32,8 kW) przy 6000 obr/min, który osiąga maksymalny moment obrotowy na poziomie 57,6 Nm przy 5000 obr/min. Takie osiągi dają dużą frajdę z jazdy oraz ułatwiają pracę przy niskich prędkościach pojazdu. Komora silnika umiejscowiona jest pod skrzynią ładunkową.

#### Hamulce

To jeden z atutów quada. Za skuteczne hamowanie odpowiadają podwójne tarcze hamulcowe przednie (średnica 186 mm) oraz tylne (174 mm) w połączeniu z hamowaniem silnikiem. Hydrauliczny system hamulców tarczowych odznacza się dużą wydajnością.

#### Kokpit, deska rozdzielcza i najważniejsze przełączniki oraz wskaźniki

Cyfrowy wyświetlacz przekazuje informacje o najważniejszych parametrach. Wielofunkcyjny i wbudowany w deskę rozdzielczą – jak podaje producent – jest standardem we wszystkich modelach. Przedstawia następujące parametry: tryb jazdy (2WD/4WD), prędkość, ilość paliwa, przebieg, przejechane motogodziny, załączenie dyferencjału, napięcie pasów. Oprócz tego znajdują się tam kontrolki silnika, EPS, temperatury wody, parkowania, cofania i biegu jałowego. Mule posiada dźwignię do zaciągania hamulca postojowego, a także włącznik listwy ledowej, blokadę mechanizmu różnicowego oraz przełącznik napędu na dwa bądź cztery koła.

#### Kabina

W standardowym wyposażeniu posiada drzwi, które zapewniają ochronę przed błotem oraz jednocześnie ułatwiają wsiadanie i wysiadanie z pojazdu. W przypadku policyjnego Mule zostały one zdemonstrowane, ponieważ posiada kabinę, która została wykonana ze stali z czarnym wykończeniem. Z przodu znajduje się podnoszona, przyciemniona, jednowarstwowa szklana szyba z zamkami i gumowymi uszczelnieniami. Szyba posiada dwa siłowniki i ma możliwość regulacji uchylenia do 90 stopni. W zestawie znajduje się również wycieraczka ze spryskiwaczem. Drzwi quada wyposażone są w hydrauliczne zamki. Kabina ma stalowy dach, a tylny panel wykonany jest z poliwęglanu z uchwytami ułatwiającymi szybki montaż i demontaż. W zestawie znajdują się również szklane drzwi (bez otwieranych okien) z lusterkami bocznymi. Przednia część kabiny charakteryzuje się dużą ilością miejsca na ramiona, kolana oraz na nogi dla pasażera i dla kierowcy, co przyczynia się do zwiększonego komfortu podczas jazdy.

Pod siedzeniem pasażera znajduje się schowek o pojemności 5,3 litra, chroniony specjalną stalową płytą przed uderzeniami kamieni oraz żwiru. Kierownica posiada bezstopniową regulację, co umożliwi kierowcy ustawić najlepszą dla siebie pozycję, aby dopasować ją do własnych preferencji. Podniesienie kierownicy ułatwia przede wszystkim wsiadanie oraz wysiadanie z pojazdu.

## Rama Shinari i uciąg

Shinari to japoński zwrot określający elastyczność przedmiotu, która pozwala mu na zginanie się bez łamania oraz następnie powrót do pierwotnej pozycji – podobnie działa łuk lub wędka. Takie właśnie właściwości ma rama Mule, co sprawia, że przy przeciążeniach terenowych nie uszkodzi się jej tak łatwo. Mule ma możliwość uciągu 689 kg. Standardowy dwucalowy zaczep typu Hitch zapewnia możliwość podpięcia różnych akcesoriów i jest z nimi kompatybilny w tym zakresie.

Kawasaki Mule Pro-Mx jest prostej konstrukcji, lecz mimo tego posiada dość nowoczesną i agresywną stylistykę, a co najważniejsze jest praktyczny, a opisane przez nas cechy sprawiają, że jego walory użytkowe są dość znaczące.

## OPINIE O KAWASAKI MULE PRO-MX

Gromadząc o nim informacje, udało nam się zebrać też opinie użytkowników (z całego świata) z różnych sektorów i dziedzin.

Oto niektóre z nich:

Zawiezie cię wszędzie tam, gdzie nie dotrzesz samochodem.

Wjedziecie wszędzie tam, gdzie nie wjedziecie innymi pojazdami.

Bardzo zwinny sprzącznik.

Jest wyposażony w uchylną przednią szybę, co sprawdzi się w gorące i upalne dni.

Delikatnie rusza, zero szarpania.

Ma bardzo dobre wspomaganie.

To nie jest sprzęt sportowy, to jest muł bagienny, on ma nas dowieźć w konkretne miejsce.

To bardzo zwinna, kompaktowa, mała maszyna, która ma dobry skręt

Ci, którzy używają muła do celów innych niż służba – mówią, że ma im służyć do jazdy po trudnych drogach, szlakach, a nawet, że będą nim orać. Wyciągarka i pług to jedne z wielu akcesoriów, dzięki którym listę jego umiejętności można bardziej poszerzyć.

## POLICYJNY MULE PRO-MX

Wersja zakupiona i przygotowana na potrzeby policjantów z Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie, tak jak każdy pojazd policyjny, posiada branżowe atrybuty. Mule wodniaków jest wyposażony w sygnały dźwiękowe oraz świetlne, dołączania których służy jeden z przełączników. Z uwagi zwiększony hałas w kabinie i dla osłony słuchu funkcjonariuszy, mają oni do dyspozycji słuchawkę tzw. ochronnik słuchu z wbudowanym mikrofonem. Pojazd nie ma regulacji ogrzewania, jednak komfort ciepły w chłodniejsze dni zapewnia wylot ciepłego powietrza od silnika (potrzebuje jednak czasu na nagrzanie). W upalne dni można za to uchylić przednią szybę. Trzeba jednak podkreślić, że nie jest to radiowóz typowo patrolowy, który pozwala na wielogodzinne pełnienie służby, a pojazd, który służy do podjęcia szybkich interwencji w terenie. Policyjny Mule jest wyposażony w profesjonalną wyciągarkę elektryczną WARN VRX 35-S o uciągu 1588 kg z liną syntetyczną.

Teraz powiemy o tym, co mówią o nim sami użytkownicy, czyli policjanci z Komisariatu Rzecznego Policji w Warszawie. Źródłem najbardziej praktycznej wiedzy okazał się dla nas sierżant sztabowy Andrzej Marczewski (13 lat służby w Policji), który ma na stanie opisywanego przez nas quada i który od samego początku ma możliwość jego użytkowania. Oto jego opinia na temat Kawasaki Mule Pro-Mx (fragment z niej zacytowaliśmy już na samym początku):

„Nie udało mi się go zakopać, choć bardzo się starałem. Ma jednak wyciągarkę, która spokojnie sobie poradzi z dwiema tonami, może wyciągnąć nawet samochód terenowy. Po włączeniu blokady mostu jedzie jak traktor i jest nie do zatrzymania. Posiada elektryczne wspomaganie układu kierowniczego, co bardzo ułatwia manewry, można kręcić kierownicą dosłownie najmniejszym palcem. W zimie trzeba się dobrze przygotować do jazdy, dlatego że ma nawiew tylko na szybę, stopy mogą zmarznąć. Przy dłuższym użytkowaniu może doskwierać hałas, dlatego jeździ się w ochronnikach słuchu. W skali terenowej zbiera najwyższe noty, w skali ergonomii wymaga małego dopracowania. Pamiętać należy, że jest to pojazd terenowy, a nie miejski. Zwykle pokonujemy nim kilkaset metrów, żeby znaleźć się nad Wisłą. Dla wyspecjalizowanych jednostek jest to super sprzęt i cenny nabytek. Do interwencji w trudnym terenie, gdzie nawet nie wjedzie terenówka, to jest idealny. Niektórzy wędkarze bywają zaskoczeni – myśląc, że to Straż Rybacka, a tu podjeżdża Policja (śmiech)”.

## ZAKOŃCZENIE

Jeden ważny wniosek warto wysnuć na sam koniec. Tego typu pojazdy na pewno są potrzebne, a posiadanie zróżnicowanej floty powoduje, że poprawia się nie tylko komfort pełnienia służby, ale też skuteczność realizacji policyjnych działań oraz interwencji. Dzięki Mule można faktycznie dotrzeć w miejsca trudno dostępne i wywołać zdziwienie nawet wśród wędkarzy, a zarazem pokazać, że Policja dysponuje specjalistycznym sprzętem, pozwalającym na sprawne przemieszczanie się w trudnym terenie.

Już niebawem policjanci z „Rzecznego” będą mogli cieszyć się z kolejnych pojazdów, tym razem poruszających się na wodzie. Będzie to nowa łódź i dwa skutery wodne. O tym jednak napiszemy w oddzielnych artykułach.





# DOŁĄCZ

# DO NAJLEPSZYCH

*Ty też możesz!*

## DLACZEGO MY?



### NOWE WYZWANIA

Każdy dzień to nowe wyzwania w walce z przestępczością i dbaniu o bezpieczeństwo innych ludzi. Wyzwania, które często wymagają dużej determinacji, a sprośanie im daje olbrzymią satysfakcję. Ty też możesz się z nimi zmierzyć!



### STABILNE ZATRUDNIENIE

Jesteśmy solidnym pracodawcą. Służba w Policji to bezpieczeństwo finansowe. To także dodatkowe świadczenia socjalne obejmujące Ciebie i Twoją rodzinę.



### ROZWÓJ OSOBISTY

Lubisz kontakt z ludźmi, jazdę samochodem lub motocyklem, interesujesz się samoobroną i sportami walki, a może jesteś zapałym motorowodniakiem? W szeregach Policji masz możliwość połączenia wielu swoich pasji z zawodem.

Sekcja ds. Doboru  
Wydziału Kadr KSP  
Al. Solidarności 126  
01-195 Warszawa

Numery telefonów:  
+48 47 723-24-30    +48 47 723-24-53  
+48 47 723-24-51    +48 47 723-24-59

Szczegółowe informacje o wymaganiach,  
niezbędnych dokumentach i przebiegu procedury naboru  
do służby w Policji znajdziesz na stronie internetowej: [ksp.policja.gov.pl](http://ksp.policja.gov.pl)